

Panorama Góleszowska

Egzemplarz bezpłatny

NR 9-10 (346-347)

Wrzesień – Październik 2021

ISSN 1427 6550

goleszow.pl





Drodzy Czytelnicy, dokładnie rok temu oddaliśmy w Wasze ręce *Panoramę Goleiszowską* w znacząco odmienionej szacie graficznej. Wprowadzone zmiany nie ograniczały się jedynie do nowej wizualizacji, ale również objęły tematykę, dzięki czemu mieszkańcy gminy Goleiszów otrzymują co miesiąc garść ciekawych i unikalnych materiałów, które tworzone są zarówno przez zespół redakcyjny, jak i samych czytelników. Dziękujemy za ciepłe przyjęcie nowej *Panoramy*, a także wszystkie sugestie i materiały, które otrzymujemy na naszą redakcyjną skrzynkę. Zachęcamy do lektury aktualnego numeru i dalszego współtworzenia *Panoramy Goleiszowskiej!*

Redakcja

Spis treści

Urząd

- 4 – Trzydziestka *Panoramy Goleiszowskiej*
- 5 – XXXII sesja Rady Gminy Goleiszów
- 6 – 82. rocznica wybuchu II wojny światowej
- 6 – Uroczyste Złote i Diamentowe Gody
- 7 – Upamiętnili Cichociemnych

Informacje

- 8 – Czasowa organizacja ruchu w Bażanowicach
- 8 – Realizacja programu „Czyste Powietrze”
- 9 – W podziękowaniu za plony
- 9 – Pamiętamy
- 9 – Dotacja na zajęcia dla seniorów
- 10 – Tymczasowa zmiana siedziby GOPS

Edukacja

- 10 – Inauguracja roku szkolnego
- 11 – Oceniono efekty prac remontowych w jednostkach oświaty

Kultura

- 12 – Ksiądz Marian Kosiński ...
- 13 – Rocznicą Ewangelickiego Diakonatu Eben-Ezer
- 14 – 40. rocznica Kościoła i Chóru z Bażanowic
- 15 – Ubiegłoroczne Cieszyńnianki wręczone
- 15 – *Księżycowa historia*
- 16 – Potrójne wyróżnienie w konkursie „Piękna Wieś”
- 17 – Czy tam czytam
- 19 – Kącik poetycki: Marian Kosiński
- 20 – Wierszyk i zagadka dla dzieci
- 31– Złote i Diamentowe Gody – fotografia jubilatów
- 32 – Z archiwum *Panoramy Goleiszowskiej*

Przyroda i turystyka

- 23 – Pocztówka ze szlaku
- 22 – Pierwszy i ostatni Rajd Szwagrów
- 22 – Zebranie wyjazdowe TMZG
- 24 – W ogrodach Wrocławia i Wojsławic

Sport

- 24 – Co może być ciekawsze od ping ponga?
- 26 – Zawody strzeleckie o puchar Wójta Gminy
- 27 – Wyróżnienia dla łuczników
- 28 – Pobiegli po Złoty Dziegiel
- 29 – Cross Bike w Dziegielowie

Informator

- 30 – Dane teleadresowe

Sylwia Cieślar

Wójt Gminy Goleszów

Szanowni Mieszkańcy,

wraz z nadejściem września powoli zaczynamy myśleć o jesieni. Dni są coraz krótsze, zrobiło się znacznie chłodniej. Zapomnieliśmy już o letnich upałach i zaczynamy okres grzewczy. Znowu z wielu kominów wydobywać się będą kłęby dymu. Z jednej strony jest to nieuniknione, z drugiej jednak musimy robić wszystko, aby ograniczyć emisję szkodliwych substancji do atmosfery.

Problematykę ochrony środowiska, w tym ochronę powietrza, traktuję priorytetowo. Dlatego w naszej gminie realizujemy od kilku lat program dofinansowania wymiany starych źródeł ciepła na nowe, spełniające odpowiednie standardy. Skorzystało już z niego prawie 160 właścicieli budynków jednorodzinnych. Oznacza to, że ich domy nie są już ogrzewane tzw. kopciuchami.

Na tym jednak nie poprzestajemy. Gmina stale rozszerza swoją ofertę pomocy dla mieszkańców chcących inwestować w ekologiczne rozwiązania w swoich domach. We wrześniu podpisałam stosowne porozumienie o przystąpieniu do Programu „Czyste Powietrze”. Dzięki temu już wkrótce w Urzędzie Gminy zorganizowany zostanie punkt konsultacyjno-informacyjny, w którym każdy zainteresowany uzyska pomoc w zakresie korzystania z tego programu. Mam nadzieję, że moi współpracownicy sprostają Państwa oczekiwaniom i wspólnie będziemy mogli cieszyć się z efektów.

Jednak wrzesień to także początek roku szkolnego. Około 900 uczniów i ponad 300 przedszkolaków rozpoczęło edukację w gminnych placówkach oświatowych. Wiele radości sprawiły mi spotkania z pierwszoklasistami i maluchami, którym w pierwszych dniach nauki wręczyłam drobne upominki. Ich autentyczna, szczerza wdzięczność była wzruszająca, a jednocześnie rozbudziła nadzieję, że kiedyś będą mądrymi i świadomymi mieszkańcami. Tego ich rodzicom, dziadkom i wszystkim Państwu życzę.

Na terenie gminy wciąż realizowanych jest wiele inwestycji. W niektórych sołectwach już zostały zakończone, a w innych trwają prace modernizacyjne na drogach. Temu zagadnieniu poświęcam wraz ze współpracownikami wiele uwagi. W ostatnich latach nakłady finansowe na poprawę stanu infrastruktury drogowej w naszej gminie są rekordowo wysokie (kilka milionów złotych rocznie). Mam nadzieję, że dostrzegają już Państwo tego efekty. Równocześnie zdaję sobie sprawę, że potrzeby w tym zakresie są ogromne. Proszę o cierpliwość,



choć zdaję sobie sprawę, że czasami irytacja bierze górę. W tym krótkim tekście nie sposób opisać wszystkich inwestycji realizowanych obecnie na terenie gminy. Chcę jednak zwrócić uwagę na jedną, która w niedługim czasie powinna się rozpocząć. Mam na myśli przebudowę i remont pomieszczeń przeznaczonych na Centrum Usług Społecznych. Jej przeprowadzenie wymaga jednak czasowych zmian w organizacji pracy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Na okres remontu biura GOPS-u zostały przeniesione na parter dawnego budynku gimnazjum. Mam nadzieję, że efekty w postaci utworzenia Centrum Usług Społecznych zrekompensują ewentualne chwilowe niedogodności.

Informacje, które Państwu przekazałam, stanowią tylko namiastkę tego, co dzieje się w gminie. O wielu innych wydarzeniach, działaniach i sprawach można przeczytać na kolejnych stronach tego numeru *Panoramy Goleszowskiej*, do czego gorąco zachęcam. Jednocześnie pragnę zwrócić Państwa uwagę, że właśnie minęła 30. rocznica od ukazania się pierwszego numeru naszej lokalnej gazety. Osobom, które w 1991 roku przygotowały jej pierwszy numer, a także wszystkim redaktorom i autorom tekstów, którzy w ciągu ostatnich trzech dekad publikowali na jej łamach swoje testy, serdecznie dziękuję. Słowa wdzięczności należą się również wiernym Czytelnikom. Państwa opinie i sugestie są niezmiernie ważne dla osób redagujących *Panoramę Goleszowską*. Wszystkim Czytelnikom życzę, by zawsze znajdowali w niej to, co ich najbardziej interesuje.

Sylwia Cieślar
Wójt Gminy Goleszów



TRZYDZIESTKA PANORAMY GOLESZOWSKIEJ



Numer 9



Wrzesień 2021

Trzydzieści lat to jeszcze nie „piękny wiek”, jeśli pomyślimy o ludzkim życiu. To czas, kiedy dopiero co skończyły się młodzińcze poszukiwania kierunku, w którym odtąd będziemy zmierzać. Początek rozwijającej się kariery. Mamy jeszcze młodzińczy zapał i wiele pomysłów. Mamy już doświadczenie, z którego chętnie korzystamy. To moment, kiedy zaczyna rozwijać się kariera na bazie zdobytej wiedzy i kompetencji. Wszyscy, którzy trzydziestkę mają już za sobą, pewnie wspominają ten czas, jako pewien przełom. Oto trzeba „wydorośleć”. Wkraczamy w „dojrzały” wiek. Jeśli można szukać w tym analogii do życia gazety, to spróbujmy, przez krótkie podsumowanie, zobaczyć, jak *Panorama Góleszowska* wkraczała w swój wiek dojrzały.

W numerze kwietniowym i majowym opisaliśmy wspomnienia dwóch pierwszych redaktorów *Panoramy*. Tak naprawdę to z ich doświadczenia korzystamy tworząc kolejne numery naszej lokalnej gazety. Początki – to jak wiek dziecięcy i młodzińczy – nie były łatwe. To zdobywanie kolejnych etapów na ścieżce rozwoju. *Pierwszy numer gazety, mimo że od strony technicznej nie był doskonały, lokalna społeczność przyjęła bardzo dobrze* – wspomina ówczesny redaktor naczelny Dariusz G. Gołyszny. Warto też przypomnieć w tym miejscu skąd pomysł tytułu. *Powstał podczas rodzinnego spaceru, na górę Chełm, gdzie byliśmy urzeczeni pięknym widokiem panoramy Góleszowa i okolic* – wyjaśnia sam pomysłodawca Dariusz G. Gołyszny. *Panorama* wyruszyła w świat. Zmieniała się ramówka, ale pewne stałe punkty pozostały do dziś. To jakby trzon osobowości naszej gazety. Wraz z wiekiem zmieniało się też jej oblicze, czyli szata graficzna. I to jest zupełnie naturalne, bowiem możliwości techniczne, graficzne i edytorskie powodują zmianę struktury, podobnie jak zmienia się wygląd człowieka w miarę upływu czasu. Powróćmy jednak jeszcze do ramówki tych niezmiennych od początku elementów stanowiących niejako szkielet. Przez

trzydzieści lat, niezmiennie, zamieszczamy informacje o wydarzeniach z gminy Góleszów. Stałe miejsce miał dział porad ogrodniczych. Kontynuujemy felietony przyrodnicze. Do dziś stałym punktem są wiadomości sportowe. Ostatnio, jak do wspomnień z dzieciństwa, powróciliśmy do działu skierowanego dla dzieci i wiemy, że cieszy się on dużą popularnością. Pojawiły się także inne pomysły, które zyskują wielu zwolenników, jak chociażby kącik literacki. Spośród redakcyjnych pionierów, poza wymienionym wcześniej Dariuszem G. Gołysznym, należy wymienić kilka nazwisk, które miały szczególny wpływ na kształt gazety, do nich należy zaliczyć: Pawła



„Panorama góleszowska”.

Stanieczka (redaktor naczelny), Teresę Waszut, Lidie Lankocz i Adama Krzywonia. Ten ostatni – jak wspomina Paweł Stanieczek – *to fenomen, piszący przez cały trzydziestoletni okres wydawania Panoramy artykuły o tematyce ekologicznej i poszanowaniu przyrody, mógł zebrać swoje teksty w interesującą książkę.*

Podsumowując trzydziestoletni okres istnienia *Panoramy Golezowskiej*, nie możemy nie wspomnieć o celu, jaki przyświecał jej powstaniu. *Od początku idea przewodnią było, aby gazeta lokalna wносиła coś do lokalnej społeczności – jak zaznaczył Dariusz Grzegorz Gołyszny. Zamiar ten stał się priorytetem dla wszystkich kolejnych redaktorów. Staramy się podążać za oczekiwaniami czytelników, stąd zmiany szaty graficznej i ramówki. Wiemy, że nie spełnimy wszystkich życzeń, ale mamy pewność, że lokalna gazeta wnosi coś*

do lokalnej społeczności. Na poparcie tej tezy kilka wypowiedzi mieszkańców, którzy zechcieli odpowiedzieć na pytanie, czy czytają *Panoramę Golezowską*: *czekam na każde wydanie, lubię wiedzieć, co dzieje się w gminie. / Chętnie czytam i oglądam, mam też swoje ulubione artykuły. / Czasem czytam pobieżnie, ale zawsze lubię oglądać zdjęcia, a nuż zobaczę kogoś znajomego. / Bardzo pomocne są porady ogrodnicze. / Mam ulubiony felieton w gazecie, zaczynam czytanie od niego, kiedy przeczytam całą Panoramę, czytam ją drugi raz. Panorama Golezowska wkracza w dojrzały wiek, czerpiąc z doświadczeń minionych lat i korzystając z wiedzy zdobytej na tej podstawie. Z okazji jubileuszu Panoramy Golezowskiej chcemy podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tego, aby nasza lokalna gazeta cieszyła się uznaniem i była oczekiwanym gościem w naszych domach.*

XXXII sesja Rady Gminy Golezów

29 września odbyła się XXXII sesja Rady Gminy Golezów, podczas której radni zapoznali się z informacjami o przebiegu wykonania budżetu gminy za pierwsze półrocze 2021 r. oraz o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej wraz z przebiegiem wykonania planu finansowego samorządowych instytucji kultury za pierwsze półrocze 2021 r. Podczas sesji przyjęte zostały także zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej oraz w uchwale budżetowej Gminy Golezów na rok 2021, na co miało wpływ m.in. wprowadzenie nowego zadania inwestycyjnego. Podjęto również uchwałę w sprawie przyznania Lauru Srebrnej Cieszyńianki.

Do zaprezentowanych radnym informacji na temat wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2021 roku dołączona została pozytywna opinia Regionalnej Izby Obliczeniowej. Zgodnie z przekazanymi do RIO informacjami, które stały się podstawą do wydania pozytywnej opinii, w pierwszym półroczu w ponad 54% wykonane zostały dochody oraz w blisko 46% wydatki zaplanowane w ramach bieżącego budżetu.

Podczas sesji przyjęte zostały także zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej oraz w uchwale budżetowej Gminy Golezów na rok 2021, na co miało wpływ m.in. wprowadzenie nowego zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa sieci wodociągowej w Dzięgielowie w rejonie ul. Polnej, Kościelnej i Rolniczej”. Zadanie to będzie współfinansowane i realizowane razem z Wodociągami Ziemi Cieszyńskiej. Podczas wrześniowej Sesji Rady Gminy radni zdecydowali także o przyznaniu tegorocznego Lauru Srebrnej Cieszyńianki dla pana Albina Klimczaka – lokalnego działacza społecznego, który od wielu lat udziela się w licznych organizacjach pozarządowych działających zarówno na terenie gminy Golezów, jak również Śląska Cieszyńskiego. Wręczenie Lauru Srebrnej Cieszyńianki nastąpi 11 listopada

podczas Uroczystej Sesji Rad Samorządów Ziemi Cieszyńskiej, która – zgodnie z wieloletnią tradycją – odbywa się w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie.

W związku ze zbliżającym się końcem prac remontowych w dotychczasowej świetlicy gminnej w Cisownicy wynikającym z przystąpieniem Gminy Golezów do wieloletniego programu Senior+ i pozyskaniem na ten cel dofinansowaniem, radni przyjęli także uchwałę w sprawie utworzenia Klubu Seniora w Cisownicy. W najbliższym czasie doczeka się on oficjalnego otwarcia i uruchomienia działalności. W temacie zasad funkcjonowania Klubów Seniora radni zmienili także dwie uchwały dotyczące tych klubów działających w Bażanowicach i Dzięgielowie. Są one podyktowane pozyskaniem przez Gminę Golezów dofinansowaniem w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014 – 2020. Ponad 300 tys. zł pozwoli m.in. na realizację nowych zajęć i form spędzania czasu wolnego przeznaczonych dla seniorów z gminy Golezów. Przyjęte przez radnych zmiany pozwoliły na włączenie Klubów Seniora do struktury organizacyjnej Urzędu Gminy w Golezowie, co umożliwi sprawne rozliczenie pozyskanej dotacji.

82. rocznica wybuchu II wojny światowej

1 września 2021 r. minęła 82. rocznica wybuchu II wojny światowej. To właśnie w 1939 roku Niemcy dokonały agresji na Polskę, rozpoczynając ogólnoswiatowy konflikt zbrojny. W rocznicę tych wydarzeń, wójt Sylwia Cieślak i jej zastępca Rafał Glajcar, składając wiązanek kwiatów i zapalając znicze na pomniku „Pod Grabówką”, w symboliczny sposób złożyli hołd osobom, które oddały swoje życie w walce o niepodległość Polski.

Wydarzenia z 1939 roku odnotowane zostały także w Kronice Goleiszowa, w której znajduje się następujący wpis: *W piątek 1 września 1939 r. w godzinie 4-tej rano obudziły mieszkańców Goleiszowa pierwsze strzały drugiej wojny światowej. W innym miejscu gminnej kroniki czytamy: 1 września w dniu otwarcia roku szkolnego gmach budynku zajęło znowu wojsko, lecz tym razem zupełnie wrogie i obce dla narodu polskiego, które w historii narodu naszego zapisało się najczarniejszymi zgłoskami.*

— *O tragicznych wydarzeniach w historii naszego kraju pamięta się każdego roku również w gminie Goleiszów. To nasz obowiązek, by nie zapomnieć o tych bolesnych dniach, które swoje piętno odcisnęły także w naszej*



gminie. Pamięć jest jednym ze sposobów, by ustrzec się przed powielaniem błędów przeszłości — komentuje Sylwia Cieślak, Wójt Gminy Goleiszów.

Uroczyste Złote i Diamentowe Gody

Diamentowe i Złote Gody to jubileusze obchodzone szczególnie uroczystie. Tak długi staż małżeński zasługuje na uznanie, w dowód czego małżonkowie zostają odznaczeni *Medalami za Długoletnie Pożycie* przyznawanymi przez Prezydenta RP. W sali utworzonego w ubiegłym roku Klubu Seniora w Bażanowicach zorganizowane zostało 22 września spotkanie par małżeńskich z naszej gminy świętujących jubileusz 50. i 60. lat wspólnej drogi życiowej.



Być może nie wszyscy wiedzą skąd pochodzą nazwy przypisywane do określonych rocznic ślubu. Zapewne łatwo się domyślić, w jakim kraju zostały wymyślone, bo to on przoduje w medialnej rzeczywistości, jako popularyzator wyników najnowszych badań i odkryć, ale także przeróżnych świąt. Mowa o Stanach Zjednoczonych. Zatem nietrudno sobie wyobrazić, że właśnie w tym

kraju, w latach trzydziestych XX wieku, autorka podręczników o etykietce towarzyskiej – Emily Post nadała nazwy ośmiu rocznicom małżeńskim, zaś dla pozostałych dwudziestu nazwy wymyślił Związek Jubilerów Amerykańskich. Stąd dziś obchodzimy Złote i Diamentowe Gody.

Jaka jest recepta na tak długi staż pożycia małżeńskiego?

Wspólne problemy, bo to czas, kiedy jedno jest potrzebne drugiemu, żeby go podtrzymywać na duchu — odpowiadają odznaczeni małżonkowie.

Tegoroczni jubilaci Złotych Godów:

- Maria i Stanisław Adamek z Bażanowic
- Irena i Rudolf Bujok z Goleiszowa
- Krystyna i Stanisław Bujok z Godziszowa
- Maria i Franciszek Cholewa z Puńcowa
- Barbara i Tadeusz Chromik z Puńcowa

- Teresa i Mirosław Cis z Goleiszowa
- Wanda i Władysław Cymorek z Goleiszowa
- Ludwika i Juliusz Czaplą z Cisownicy
- Alicja i Leszek Czernecy z Cisownicy
- Grażyna i Władysław Drobisz z Kozakowic Dolnych
- Eugenia i Jerzy Larysz z Cisownicy
- Janina i Piotr Kukuczka z Dzięgielowa
- Irena i Henryk Matuszny z Cisownicy
- Helena i Florian Nowak z Godziszowa
- Anna i Edward Pieczonka z Goleiszowa
- Emilia i Karol Pilch z Goleiszowa
- Joanna i Władysław Polok z Kisielowa

- Stanisława i Zygmunt Solarscy z Goleiszowa
- Helena i Jan Wapienik z Goleiszowa
- Stefania i Władysław Wapienik z Goleiszowa

Tegoroczni jubileaci Diamentowych Godów:

- Anna i Gustaw Buzek z Puńcowa
- Maria i Józef Klajmon z Kisielowa
- Lidia i Oskar Samiec z Puńcowa
- Maria i Karol Sojka z Bażanowic

Wszystkim Jubilatam życzymy dużo zdrowia i jeszcze wiele wspólnych, szczęśliwych lat.



Upamiętnili Cichociemnych

Terenową grą na Jasieniowej oraz porannym apelem obok Urzędu Gminy w Goleiszowie zakończyła się 51. Gra Nocna Cichociemni. Całość odbyła się w dniach 24-26 września na terenie gmin: Dębowiec, Cieszyn i Goleiszów. W obu sąsiednich gminach odbyły się również gry, jednak przeprowadzone w ciągu dnia. Kulminacyjnym punktem wydarzenia była nocna gra zorganizowana na naszym terenie. Wtedy to, blisko 80 harcerzy (z województwa śląskiego, podkarpackiego oraz z Wiednia) wędrowało z latarkami, kierując się do centrum Goleiszowa.

W organizację tego wyjątkowego wydarzenia, upamiętniającego 51. rocznicę zrzutu Cichociemnych na terenie Polski, włączyła się Gmina Goleiszów. Głównym organizatorem był Hufiec Ziemi Cieszyńskiej.

— *To ogromny zaszczyt, iż w tym roku organizację tego ciekawego i niezwykle wartościowego wydarzenia, upamiętniającego pierwszy zrzut Cichociemnych na terenie Śląska Cieszyńskiego, wspierała nasza gmina. Wiem, od uczestników gry terenowej, że fragmenty trasy, które przebiegały na terenie gminy Goleiszów, dostarczyły im sporo ciekawych wyzwań i atrakcji* — komentuje Sylwia Cieślak, Wójt Gminy Goleiszów.



Czasowa organizacja ruchu na drodze powiatowej w Bażanowicach

W związku z realizacją zadania pn. „Rozbudowa drogi powiatowej 2607 S – ul. Cieszyńskiej w Bażanowicach od obrębu skrzyżowania z ul. Folwarczną do skrzyżowania z ul. Skotnią”, wykonawca zadania – firma INSTAL Cy-morek wprowadza od 14 września br., na przebudowanym odcinku drogi, ruchu wahadłowego sterowanego sygnalizacją świetlną. Zadanie realizowane przez Powiat Cieszyński obejmuje m.in. poszerzenie i ujednolicenie szerokości jezdni, wykonanie obustronnych chodników oraz poboczy, umocnienie przydrożnych rowów, budowę zatok autobusowych wraz z wiatami, wykonanie

doświetlenia przejść dla pieszych, przebudowę zjazdów do posesji oraz trzech skrzyżowań z drogami gminnymi, tj. ul. Folwarczną, Zamkową i Skotnią. Według planu inwestycja powinna być zrealizowana do końca listopada br.



Program „Czyste Powietrze” będzie realizowany w gminie Goleszów

W czwartek, 23 września 2021 r. w siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach zostało podpisane porozumienie w sprawie realizacji programu „Czyste Powietrze”. W spotkaniu potwierdzającym warunki jego realizacji brali udział wójt Sylwia Cieślak, skarbnik Romana Brzoza oraz prezes zarządu WFOŚiGW w Katowicach Tomasz Bednarek.

Podpisanie porozumienia ułatwi mieszkańcom pozyskiwanie środków z funduszu krajowego.

— *Realizacja Programu wpłynie na poprawę jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych poprzez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej jednorodzinnych budynków mieszkalnych zlokalizowanych na terenie gminy Goleszów* — wyjaśnia wójt Sylwia Cieślak.

Program „Czyste Powietrze” daje możliwość pozyskania dofinansowania na wymianę starych i nieefektywnych źródeł ciepła na paliwo stałe na nowoczesne źródła ciepła spełniające najwyższe normy oraz przeprowadzenia niezbędnych prac termomodernizacyjnych.

Dodatkowo, w ramach podpisanego porozumienia, zostanie uruchomiony, w niedługim czasie, w Urzędzie Gminy Goleszów punkt konsultacyjno-informacyjny, w którym zainteresowani udziałem w programie „Czyste Powietrze” będą mogli uzyskać wszystkie niezbędne informacje oraz wsparcie w przygotowywaniu wniosków o dofinansowanie. Co to w praktyce będzie oznaczało dla naszych mieszkańców? Osoby z gminy Goleszów zainteresowane złożeniem wniosku o dofinansowanie otrzymają wsparcie pracownika urzędu między innymi w zakresie: przygotowywania



i przekazania wniosku do WFOŚiGW, pomocy wnioskodawcom przy rozliczeniu przyznanego dofinansowania. W ramach działań konsultacyjnych Gmina będzie organizowała spotkania informujące o zasadach Programu dla mieszkańców, będzie także możliwość uzyskania oceny obecnego źródła ciepła i wskazania potrzeby jego wymiany oraz wstępnej analizy stanu budynku pod względem termomodernizacji.

Prosimy o cierpliwość, bowiem uruchomienie punktu konsultacyjnego wymaga zmian organizacyjnych i przeszkolenia odpowiedniej kadry. Zapewniamy, że już niedługo wszyscy zainteresowani mieszkańcy będą mogli skorzystać ze wsparcia konsultanta.

W podziękowaniu za plony

„Plon niesiemy plon gospodarzom w dom” – tak dawniej śpiewali żniwiarze, niosąc ostatnie snopki do zagrody gospodarza i ciesząc się na zabawę. Kończył się czas ogromnego wysiłku i można było pomyśleć o chwili odpoczynku przed jesiennymi wykopkami. Z upływem lat zagrodowe biesiady przekształciły się w gminne Dożynki, w których brała udział cała lokalna społeczność. Bogatą tradycję organizacji dożynkowych korowodów i uroczystości w gminie Goleszów kolejny już rok zakłóciła panująca pandemia i związane z nią obostrzenia.

— Mam nadzieję, że w przyszłym roku wspólnie z mieszkańcami naszej gminy będziemy już mieli możliwość podziękowania za plony podczas Gminnych Dożynek



— komentuje Wójt Gminy Sylwia Cieślak. Msze święte i nabożeństwa w intencji rolników w podziękowaniu za tegoroczne plony odbyły się już we wszystkich parafiach i kościołach naszej gminy.

Pamiętamy

W obchodach 89. rocznicy śmierci w katastrofie lotniczej dwóch najślynniejszych polskich lotników pilota Franciszka Żwirko i inżyniera Stanisława Wigury, w czasie burzy nad lasem w Cierlicku, wzięli udział: reprezentant Bielskiego Klubu Seniorów Lotnictwa – Albin Klimczak oraz przedstawiciel 18. Oddziału Spadochroniarzy z siedzibą w Goleszowie – Równi płk W. Blicharski. Warto przypomnieć, że wspomniani lotnicy zwyciężyli w największej międzywojennej rywalizacji lotnictwa sportowego w Challenge w Berlinie. Bardzo reprezentacyjnie prezentowała się delegacja Bractwa Kurkowego z Cieszyna w kontuszach z szablami. Była też delegacja Liceum



Lotniczego z Dębina. Po mszy prowadzonej przez polskiego księdza nastąpił przemarsz do pomnika, u stóp którego, po okolicznościowych przemówieniach, złożyliśmy zapalone znicze i wiązanki kwiatów. Po uroczystości wszystkie delegacje spotkały się w gościnnym polskim domu PZKO. Po licznych wspomnieniach, rozmowach towarzyskich, pełni wrażeń, wróciliśmy do Polski.

Albin Klimczak

Ponad 300 tys. zł na zajęcia dla seniorów z gminy Goleszów!

Ponad 300 tys. zł pozyskała Gmina Goleszów na realizację nowych zajęć i form spędzania czasu wolnego przeznaczonych dla najstarszych mieszkańców z gminy Goleszów, korzystających z oferty Klubów Seniora. Dzięki dofinansowaniu z unijnych środków możliwe będzie także zorganizowanie wycieczek, porad i konsultacji oraz zakup dodatkowego wyposażenia.

— Realizacja projektu we wszystkich klubach seniora pozwoli na zwiększenie atrakcyjności, jak również dostępności usług społecznych na terenie gminy Goleszów. Będzie to możliwe dzięki rozszerzeniu dotychczasowej oferty klubów seniora działających na terenie naszej gminy. Zapraszamy wszystkich seniorów, którzy już korzystają z miejsc

stworzonych z myślą o nich, jak również tych którzy dopiero rozważają możliwość spędzenia wolnego czasu w Klubach Seniora, na zajęcia relaksacyjno-gimnastyczne, warsztaty, porady i konsultacje ze specjalistami, a także nowe formy aktywności fizycznej oraz wycieczki rekreacyjno-kulturalne — zachęca Sylwia Cieślak, Wójt Gminy Goleszów.

Partnerem projektu dofinansowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014 – 2020 jest Stowarzyszenie Cieszyński Uniwersytet III Wieku. Jego wartość wynosi nieco ponad 350 tys. zł, z czego blisko 330 tys. zł to kwota dofinansowania, którą na ten cel udało się pozyskać Gminie Goleszów.

Tymczasowa zmiana siedziby Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Goleszowie

W związku z planowanym remontem pomieszczeń Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Goleszowie, od 29 września br., pracownicy ośrodka przyjmują strony w budynku byłego gimnazjum w Goleszowie, ul. Szkolna 2. Na ulicę Szkolną przeniesiono także Gminne Centrum Informacji.

Pomimo tymczasowej zmiany siedziby Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Goleszowie oraz Gminnego Centrum Informacji, bez zmian pozostają godziny pracy oraz numery telefonów.

Godziny otwarcia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Goleszowie:

- poniedziałek, wtorek, czwartek: od 7.00 do 15.00
- środa: od 7.00 do 17.00
- piątek: od 7.00 do 13.00

Numery telefonów: tel. 33 4790517 oraz 33 4790554.



Inauguracja roku szkolnego

Jak zawsze we wrześniu kończy się wakacyjna lab'a i przychodzi czas powrotu do szkoły. Najlepiej wraca się do odnowionych, pachnących świeżością budynków, a w tym roku największe zmiany czekały na najmłodszych w Cisownicy i Puńcowie, gdzie przeprowadzono gruntowne remonty.

Kolejnym, ważnym krokiem w usprawnieniu funkcjonowania gminnych placówek oświaty było też powołanie od 1 września Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Cisownicy. Ta ważna zmiana była okazją do uczestnictwa w uroczystej akademii z okazji rozpoczęcia roku szkolnego w Cisownicy Wójt Gminy, Sylwii Cieślak, która podzieliła się swoimi wrażeniami: *To dla mnie wielka radość, kiedy patrzę na pięknie wyremontowane pomieszczenia przedszkola. To już kolejna jednostka oświatowa, która poddana została reorganizacji. Wierzę, że taka forma pozwoli na sprawne i ekonomiczne funkcjonowanie placówki.*



Dziękuję za zaproszenie oraz bardzo serdeczne przywitanie. Było mi szczególnie miło móc życzyć powodzenia uczniom cisownickiej podstawówki, w tym pierwszoklasistom, którzy dziś rozpoczynają swoją przygodę z nauką. Równie dużą przyjemność sprawiła mi wizyta w przedszkolu w Cisownicy, gdzie mogłam sprawdzić efekty gruntownego remontu, jak również powitać najmłodszych mieszkańców naszej gminy. Raz jeszcze życzę wszystkim uczniom i przedszkolakom z gminy Goleszów wielu sukcesów oraz ogromnej radości ze zdobywanej wiedzy, a także by nowy rok szkolny był dla wszystkich bezpieczny i spokojny.

W pierwszych tygodniach nowego roku szkolnego wójt gminy odwiedziła również pozostałe placówki oświatowe. Podczas spotkania z uczniami szkół podstawowych i przedszkolakami z gminy Goleiszów przekazała im drobne upominki, w tym plecaki z elementami odblaskowymi oraz najnowszą publikację wydaną przez Gminę



Goleiszów. Na ręce dyrektor goleszowskiego przedszkola wójt gminy złożyła nowe pomoce dydaktyczne zakupione w ramach projektu „Przedszkole na poziomie w Gminie Goleiszów” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



Oceniono efekty prac remontowych w jednostkach oświaty

We wtorek, 28 września odbyły się obrady Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych. Miały one wyjątkowy charakter, gdyż oprócz tradycyjnego posiedzenia zaplanowana została część objazdowa prezentująca efekty remontów prowadzonych w gminnych jednostkach oświatowych. W wizytacji obiektów brali udział wójt Sylwia Cieślak oraz radni gminy uczestniczący w obradach właściwej komisji. Objazd rozpoczął się od Przedszkola Publicznego w Cisownicy. Następnie udano się do Przedszkola Publicznego w Puńcowie, a wyjazd zakończył się w Szkole Podstawowej w Dzięgielowie.

Przypomnijmy, iż w Przedszkolu Publicznym w Cisownicy prace objęły m.in. wykonanie instalacji elektrycznej, modernizację instalacji wodno-kanalizacyjnych, instalację urządzeń grzewczych, wentylacyjnych oraz klimatyzacyjnych. Wykonane zostały ścianki działowe, prace w zakresie stolarki budowlanej, zamontowano nowe drzwi oraz przeprowadzono prace malarskie. Zmodernizowano również kuchnię, którą wyposażono w zmywarko-wyparzynkę. Z kolei w Przedszkolu Publicznym w Puńcowie usunięto starą glazurę, wykonano instalację elektryczną oraz dokonano niezbędnych prac malarskich. Szczególna metamorfoza dotknęła sanitariatów dla najmłodszych, w których zamontowano atrakcyjny i kolorowy sprzęt. W budynku Szkoły Podstawowej w Dzięgielowie odbył się kompleksowy remont stołówki kuchennej, obejmujący m.in. zakup nowego pieca, okapów, zmywarki, szatkownicy oraz szaf kuchennych. Inwestycje tę udało się dofinansować



z programu „Posiłek w domu i w szkole”. Ponadto wykonano prace z zakresu stolarki budowlanej, wymieniono drzwi, ościeżnice i klamki.

Z uwagi na ograniczenia czasowe skupiono się na kluczowych pracach, jednak warto przypomnieć, że działania remontowe i modernizacyjne odbywały się we wszystkich placówkach oświatowych w miarę możliwości budżetowych.

Ksiądz Marian Kosiński ...

„Duchowny, pasjonat i utalentowany poeta: promuje kulturę ludową, pisze teksty, uczy młodych i starych gry na dawnych, oryginalnych instrumentach, sam również gra i śpiewa” (miesięcznik *Rodzina*). Współpracował także przez wiele lat z Radiem Opole, w tym czasie zrealizowano nagrania muzyczne, prezentujące dorobek folklorystycznego zespołu Miniaturki, którego był założycielem i kierownikiem muzycznym. W 1978 roku Telewizja Polska nagrała film pt.: „Z tej cudnej krainy”, nakręcony w Skansenie Wsi Opolskiej w Bierkowicach, z udziałem tego zespołu, który wykonywał regionalne pieśni ludowe.

Ksiądz Marian Kosiński otrzymał z rąk Wójta Gminy Goleszów, Sylwii Cieślar *Medal Zasłużony Kulturze Gloria Artis*. To najwyższe wyróżnienie w dziedzinie kultury przyznawane przez Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, wcześniej, w grudniu 2020, w imieniu wyróżnionego, odebrał z rąk Ministra Glińskiego, w Warszawie, Prezes Rady Głównej Stowarzyszenia Autorów Polskich – Eugeniusz Orłow. W sobotę, 28 sierpnia,



w towarzystwie wójta gminy, prezes Orłow, przekazał odznaczenie na ręce adresata. Na tym spotkaniu, oprócz nadolziańskich poetów, działaczy kultury i władz gminy, nie mogło zabraknąć również Eugeniusza Elerowskiego, przyjaciela Mariana Kosińskiego, który wspólnie z nim tworzy – jak to nazywa ksiądz Kosiński – muzyczną rodzinę, czyli zespół Miniaturki. Dlaczego nie mogło zabraknąć? Z dwóch powodów. Pierwszy już znamy – wieloletnia znajomość i współpraca obu muzyków, którzy od 1970 roku współtworzą festiwale poetyckie, spektakle słowno-muzyczne, są animatorami kultury i twórcami. Drugi powód to nagroda okolicznościowa przyznana przez Ministra Kultury, którą również 28 sierpnia otrzymał Eugeniusz Elerowski.

Obaj twórcy, Marian Kosiński i Eugeniusz Elerowski, odwiedzali już wcześniej Cisownicę, a jak wspomina ksiądz Kosiński wszystko zaczęło się od kolęd Nadolzia. To one niejako zaprowadziły tych muzyków, poetów, miłośników i propagatorów kultury pod Czantorię do Gajdzicówki. Kolędy Nadolzia, które zostały zaprezentowane podczas koncertu na festiwalu „U progu Europy Ducha”, jaki odbył się w styczniu 1995 roku, to zbiór

tekstów napisanych przez poetów nadolziańskich, do których muzykę stworzył ksiądz Marian. Wśród autorów kolęd była także mieszkanka Cisownicy, poetka należąca do Klubu Literackiego „Nadolzie” – Teresa Waszut. To właśnie ona zaprosiła księdza Kosińskiego do Cisownicy, gdzie przyjechał ze spektaklem słowno-muzycznym *Spowiedź Księdza Robaka, na podstawie dziesiątej Księgi Pana Tadeusza – Adama Mickiewicza*. Podczas tej pierwszej wizyty w Cisownicy odwiedzili Gajdzicówkę i poznali rodzeństwo Henrykę i Jerzego Szarzec. Wówczas po raz pierwszy, Kosiński i Elerowski, usłyszeli o chłopie, który stworzył *ex libris*, czyli Jurze Gajdzicy. Fakt, że tyle wieków wcześniej żył chłop, który był wielkim propagatorem kultury i języka polskiego, tak zachwycił księdza Kosińskiego, że postanowił, iż musi przyjechać tu jeszcze raz. I tak się stało. Artyści-twórcy przyjechali do Gajdzicówki z przedstawieniem na postawie pierwszej Księgi Pana Tadeusza. Ksiądz szczególnie ukochał naszego wieszczka, bo jak wspomina: *Mickiewicz był we mnie od zawsze*. Mickiewicza również nie mogło zabraknąć i w tym roku, podczas sierpniowej wizyty obu Panów w Cisownicy. Kosiński, tłumacząc powód przyjazdu po raz kolejny ze spektaklem *Spowiedź księdza Robaka* do Cisownicy, powiedział: *chciałem, by Tym razem spektakl odbył się w murach świątyni, jak misterium, skoro to spowiedź księdza*. Po czym dodał: *każde spotkanie w Cisownicy Elerowski dograł. Ma smykałkę do organizacji. Wszystkie drobnostki rozwiązuje tutaj z nami zawsze Pani Henryka*. Spektakl nie odbył się w świątyni, a w sali parafialnej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Jednak jej wnętrze okazało się doskonałą dekoracją i stworzyło niezwykłą atmosferę podczas przedstawienia – jak wspominają obecni na sali widzowie. Chciałabym jednak jeszcze wrócić do wcześniejszej wizyty księdza w Gajdzicówce, bowiem tego majowego popołudnia, kiedy w ogrodzie Pani Henryki, siedzieli, pod orzechem i deklamowali poemat Adama Mickiewicza przy akompaniamencie Eugeniusza Elerowskiego, wśród zgromadzonych tam poetów cieszyńskich wydarzyła się dość niezwykła historia. Ksiądz Kosiński ubrany był w albę, tę samą, w której w sobotę 28 sierpnia 2021 r. brał udział w spektaklu, obok Eugeniusza Elerowskiego i Andrzeja Macury.

Z zachwytem ksiądz Kosiński wspomina ten majowy spektakl: *Skończyła się ta sprawa bardzo elegancko, byliśmy w gości u Pani Henryki, a tu przez jakiś czas nie ma jej brata, kiedy wrócił powiedział: jak to dobrze żeście mówili poezje Mickiewicza, ten wasz program był słyszany w Szwecji.* Jerzy Szarzec rozmawiał przez Skypea ze swoimi znajomymi, którzy tak bardzo się zaciekawili, co też dzieje się w tym ogrodzie przy Gajdzicówce, że wszystko, za pośrednictwem Skypa, było transmitowane na żywo do Szwecji.

Warto wytłumaczyć, dlaczego *Medal Zasłużony Kulturze Gloria Artis* został wręczony w Cisownicy przez władze Gminy Goleszów, skoro ksiądz kościoła polsko-katolickiego związany jest z Lewinem Brzeskim i tam od wielu lat tworzy, również jest animatorem kultury i jej propagatorem. Otóż, poniekąd, to działanie koronawirusa. Kiedy ksiądz otrzymał zaproszenie do Warszawy od prezesa Eugeniusza Orłowa w związku z wręczaniem wyróżnień przyznanych przez ministerstwo, żona księdza postanowiła, że ze względu na pandemię lepiej jeśli jej mąż nie pojedzie na galę do ministra. Dlaczego o tym wspominam? Bo kiedy, w niedzielę, na pożegnalnym śniadaniu, przed odjazdem gości z Cisownicy, w domu Pani Henryki – Eugeniusz Elerowski powiedział, że *śluszenie zrobiła*, ksiądz dodał *masz rację* *powinniśmy być pod opieką kobiet, jak rezygnujemy z tej opieki, to tracimy*, wszyscy trzej panowie (Kosiński, Elerowski, Orłow) obecni tam, zgodnie potwierdzili i poprosili, by to zdanie znalazło się w druku. Ksiądz był bardzo zachwycony ponowną możliwością odwiedzenia Cisownicy. *Dziękuję za wspaniałe przyjęcie* – zwrócił się do gospodyni z wyrazami wdzięczności. Do tych słów przyłączył się Eugeniusz Elerowski i dodał: *musimy powiedzieć, że w całe przedsięwzięcie zaangażowała*



się również bardzo Pani Wójt Sylwia Cieślar. Byłem zaskoczony takim przyjęciem i zaangażowaniem całej gminy łącznie z Panią Wójt, wszystko mieliśmy w zasięgu ręki, gmina podała konferansjerkę, catering, wielkie i brawa, i zasługi dla gminy. Miałem przyjemność siedzieć obok Pani Sylwii i powiedziałem, że widać, iż gmina Goleszów postawiła na młodość, wdzięk, inteligencję. Czuję, że mieszkańcy to docenią, życzę następnej tury. Wspaniale też zostaliśmy ugoszczeni na parafii kościoła ewangelicko-augsburskiego, który dał nam schronienie i udostępnił salę na spektakl.

Na zakończenie tego niecodziennego śniadania ksiądz Kosiński powiedział: *Chciałbym prosić Panią Henrykę i jej brata, żeby oni to, co robią nadal czynili z takim usposobieniem dobrego serca, umysłu i radości przez kulturę w duchu, ekumenicznie, bo my nie stawiamy podziałów, w jakim kościele był wychowany, my mówimy: każdemu jest dane, żeby korzystać i iść drogą do Boga według tego, co zwiastuje nam Słowa Boże. Zjawisko kultury tutaj, na tej ziemi, istnieje dzięki takim ludziom jak Pani Henryka. Moje wielkie ukłony należą się tym ludziom, którzy z pokolenia na pokolenie przekazują polską kulturę, jak czynią to potomkowie Jury Gajdzicy.*

Wyjątkowa rocznica Ewangelickiego Diakonu Eben-Ezer

Niedziela, 19 września była wyjątkowa dla społeczności ewangelickiej Dziegielowa. W kościele Eben-Ezer w Dziegielowie odbyło się bowiem nabożeństwo z okazji kilku ważnych jubileuszy. Z tegoroczną 98. rocznicą powstania diakonatu żeńskiego Eben-Ezer w Dziegielowie wiąże się także 35-lecie poświęcenia nowego Domu Macierzystego Sióstr Diakonów, 40. rocznica zamieszkania pierwszego podopiecznego w budynku Emaus oraz 20-lecie oddania do użytku domu opieki Emaus-2. Szczególny powód do celebracji tego dnia miały również siostry diakonisy, które obchodziły jubileusze swojej służby diakonackiej.

Uroczystość rozpoczęła się od liturgii połączonej z uroczystymi obchodami jubileuszy. Poprowadził ją proboszcz parafii ks. Marek Londzin, a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Jan Kurko z Parafii

Ewangelicko-Augsburskiej w Bytomiu Miechowicach. Uroczystego błogosławieństwa podczas liturgii udzielił natomiast biskup diecezji cieszyńskiej dr Adrian Korczago. Całość uświetniła oprawa przygotowana przez Chór

Ewangelicki z Dzięgielowa pod kierownictwem Anny Stanieczek, który niedawno również świętował swoją 90. rocznicę działalności.

W uroczystościach wzięli udział mieszkańcy naszej gminy, zaproszeni goście a także przedstawiciele władz samorządowych w tym Wójt Gminy Sylwia Cieślak, przewodniczący Rady Gminy Karol Lipowczan, sołtys Dzięgielowa Zbigniew Krzemień oraz radna Rady Gminy Dorota Skark-Pieprzka. Podziękowania oraz życzenia z okazji obchodzonych jubileuszy wygłosili biskup diecezji cieszyńskiej dr Adrian Korczago oraz wójt Sylwia Cieślak. Wójt Gminy Golezów przy okazji jubile-



uszu 98-lecia założenia Diakonu w szczególności sposób dziękowała Siostrzom Diakonissom za pełną poświęcenia służbę na rzecz ludzi potrzebujących wsparcia.

— Pomagając innym, rozbudzacie w ludziach szczęście i radość. Każdy Wasz gest, dobre słowo czy uśmiech mają niezwykłą moc. Dają seniorom oraz osobom chorym i cierpiącym iskierkę nadziei na lepsze jutro, nawet jeśli muszą zmagać się z różnymi dolegliwościami. Wasza służba jest dowodem miłości wobec innych. Jest ona wzniosła, autentyczna i bezinteresowna — mówiła podczas niedzielnego jubileuszu Sylwia Cieślak.

40. rocznica poświęcenia Kościoła Świętej Trójcy oraz Jubileusz Chóru Kościelnego w Bażanowicach

Przed ponad czterema dekadami ewangelicy w Bażanowicach postanowili wybudować wyjątkowy dom – kościół. Podjęli się tego zadania w bardzo trudnych dla naszej ojczyzny czasach. Byli jednak pełni zapału do pracy i zdeterminowani, by zrealizować swoje marzenie. Efektem ich ciężkiej pracy i poświęcenia jest piękny Kościół Świętej Trójcy, który stanął w samym centrum Bażanowic. Trudno go nie zauważyć. Stoi tutaj od czterdziestu lat, pięknie wkomponowany w krajobraz Bażanowic. Jest miejscem, do którego ludzie przychodzą nie tylko w niedziele i święta. To miejsce jest domem wielopokoleniowej rodziny luteran, którzy w niedzielę, 5 września świętowali ten wspaniały jubileusz.

Dzień wcześniej zaległy jubileusz 40-lecia świętował chór kościelny z Bażanowic, który swoimi pięknymi pieśniami uświetnia różnorodne uroczystości. Chór tworzy wielopokoleniową rodzinę chórową, której wspólnotowy

wymiar ma ogromne znaczenie w kwestii rozwijania pasji każdego z chórzystów, jak również stanowi o sile lokalnej społeczności, zdolnej do samoorganizacji wokół spraw ważnych.



Ubiegłoroczne Cieszynianki wręczone

17 września w cieszyńskim teatrze odbyła się uroczystość wręczenia Laurów Ziemi Cieszyńskiej przyznanych w 2020 r. W związku z sytuacją epidemiologiczną, w ubiegłym roku nie mogły być one wręczone osobiście – wydarzenie odbyło się wtedy w formie on-line.

Piątkowe wydarzenie tradycyjnie rozpoczęło się od odsłuchania hymnu *Gaude Mater Polonia*. W ramach części artystycznej zebrani mogli wysłuchać koncertu zespołu Lunatyp. Następnie przedstawiciele władz samorządowych wręczyli statuetki wyróżnionym osobom. Gminę Goleszów reprezentowała wójt Sylwia Cieślar i przewodniczący rady Karol Lipowczan.

Przypomnijmy, że decyzją Rady Gminy Goleszów Laur Srebrnej Cieszynianki otrzymała siostra Lidia Gottschalk, a Honorową Złotą Cieszyniankę przyznawaną przez członków Stowarzyszenia Samorządowego Ziemi Cieszyńskiej otrzymał mieszkaniec gminy Goleszów –



Paweł Staniecsek. Dodatkowo Laurem Srebrnej Cieszynianki nagrodzona przez władze Powiatu Cieszyńskiego została Alina Rakowska – mieszkanka gminy Goleszów, prezes zarządu Banku Spółdzielczego w Cieszynie.

Księżycowa historia

Gmina Goleszów wydała kolejną publikację ekologiczną. To historia o motylu modraszku i mieszkańcach lasu wokół goleszowskiego jeziora Księżyc i polany pod Wyrchgorą. Składa się z trzech części: rymowanej bajki, łąmigłówek przyrodniczych – ćwiczeń dla najmłodszych i krótkiego filmu przyrodniczego, który pokazuje walory goleszowskiej ziemi.



Publikacja została rozdana wśród najmłodszych mieszkańców gminy Goleszów – pierwszych klas szkół podstawowych i przedszkolaków. Książka skierowana jest do najmłodszych, bo właśnie małe dziecko jest najbardziej ciekawe świata, interesuje się wszystkim, co dzieje się dookoła niego, dlatego chętnie poznaje otoczenie. Warto w tym okresie zaszczerpić mu zasady szacunku do otaczającej nas przyrody i życzliwy stosunek do środowiska naturalnego. Planując publikację Gmina Goleszów chciała uwrażliwić dzieci i za ich pośrednictwem dorosłych na piękno otaczającej nas przyrody i zwrócić uwagę na gatunki zagrożone wyginięciem, o które należy zadbać. Do nich zaliczamy modraszka Rebelę. Ten niepozorny motyl, bardzo rzadko spotykany, jest umieszczony w „Czerwonej księdze zwierząt ginących i zagrożonych w Polsce”. Bohater *Księżycowej historii* jest niezwykle jaszczcze z innego powodu – żeby przeżyć, potrzebuje mrówek

i goryczki krzyżowej. Dlaczego to takie niezwykle, o tym szerzej opowiada *Księżycowa historia*. Goryczka została objęta ścisłą ochroną i umieszczona w polskiej czerwonej księdze w kategorii VU, czyli „narażone na wyginięcie”. Wierzmy, że publikacja zachęci całe rodziny do wędrówek po pięknej ziemi goleszowskiej.

Niejako kontynuacją pracy na rzecz ochrony gatunków roślin i zwierząt, zagrożonych wyginięciem, jest cykl spotkań pod hasłem: „Ratujmy modraszka”. We wrześniu i październiku odbyły się warsztaty w „Ajsznytce” z udziałem przyrodnika Tomasza Beczały, podczas których przyjemność obcowania z naturą i poznawania jej osobliwości połączyliśmy z pracami porządkowymi w celu oczyszczenia muraw z podrostu krzewów i drzew, które stopniowo zacieśniały miejsca występowania rzadkich i chronionych roślin. Usunięcie ekspansywnej roślinności było konieczne i zapewniamy, że w wyniku tych działań ekosystem nie ucierpiał, a wręcz przeciwnie to działanie pozwoli na swobodny rozwój rzadkich zagrożonych wyginięciem roślin i zwierząt.



Potrójne wyróżnienie w konkursie „Piękna wieś województwa śląskiego”

Rozstrzygnięto konkurs „Piękna wieś województwa śląskiego”. W tegorocznej edycji konkursu Gmina Goleszów zgłosiła gospodarstwo Anastazji i Edwarda Tomiców, stronę internetową Stowarzyszenia Miłośników Cisownicy oraz śpiewnik „Pieśni ludowe ze zbiorów Pawła Pustówki”.

Wszystkie wnioski uzyskały uznanie komisji konkursowej i zostały nagrodzone. Gospodarstwo Państwa Tomiców zajęło II miejsce w kategorii „Najpiękniejsza zagroda wiejska województwa śląskiego”, strona internetowa www.cisownica.org.pl zajęła II miejsce w kategorii „Najlepsza strona internetowa sołectwa”, zaś śpiewnik zajął II miejsce w kategorii „Najlepsze przedsięwzięcie popularyzujące tradycje, obrzędy i zwyczaje”.

— *Bardzo się cieszę, że wszystkie zgłoszone przez Gminę Goleszów projekty otrzymały nagrody. Gratuluję naszym rolnikom i członkom wyróżnionych organizacji pozarządowych. Jest to potwierdzeniem Państwa zaangażowania i profesjonalnej pracy* — mówi Sylwia Cieślak, Wójt Gminy Goleszów.



Gospodarstwo rolne Anastazji i Edwarda Tomiców
Rolnicy z Kozakowic Dolnych prowadzą gospodarstwo rolne już prawie 30 lat. Wspólnie z dziećmi: Bartłomiejem, Justyną i Martyną gospodarują na 60 ha łąk i ziemi uprawnej, na której sięją m.in. kukurydzę, pszenicę, jęczmień. Głównym trzonem działalności Państwa Tomiców jest hodowla bydła mlecznego. Rodzina Tomiców aktywnie pozyskuje środki zewnętrzne na rozwój swojego gospodarstwa. Przez blisko 15 lat Państwo Tomicowie pozyskali ponad 1 mln zł na rozwój swojego gospodarstwa.

Strona internetowa Stowarzyszenia Miłośników Cisownicy – www.cisownica.org.pl

Nagrodzona w konkursie strona internetowa prowadzona jest przez Stowarzyszenie Miłośników Cisownicy (SMC), które zaczęło swoją działalność 31 sierpnia 2000 r. Na stronie można zapoznać się m.in. z historią stowarzyszenia, publikacjami, poznać cisownickich poetów oraz



zobaczyć fotoreportaże z wydarzeń organizowanych przez grupę działającą u podnóża Małej Czantorii.

Śpiewnik „PIEŚNI LUDOWE ze zbiorów Pawła Pustówki”

W 2020 r. wydano książkę „PIEŚNI LUDOWE ze zbiorów Pawła Pustówki”. Jej celem jest propagowanie tradycji regionu poprzez poznawanie mniej znanych pieśni ludowych i utrwalenie pieśni folklorystycznych o dużej wartości historycznej i kulturowej. Śpiewnik dokumentuje lokalną gwarę, pieśni, muzykę z rejonu Goleszowa. Publikacja zawiera wybór pieśni i melodii tańców, nut z tekstami o poetyckim nierzadko walorze. Redaktorką całości wydawnictwa jest Danuta Zoń-Ciuk. Autorem noty biograficznej oraz komentarza opisującego sylwetkę Pawła Pustówek jest jego wnuk – Ryszard Gabryś. Całość dostarcza nam wiele niepublikowanych wcześniej i ważnych dla folklorystyki polskiej informacji. Do wydania dołączona została płyta z dwudziestoma pieśniami nagranych a cappella w wykonaniu solistów Estrady Ludowej „Czantoria” z Ustronia, przygotowana przez dyrygentkę tej formacji i redaktorkę tego śpiewnika. Publikacja została poświęcona regionalnemu folklorystyce, nauczycielowi i organiście Pawłowi Pustówce, który przez ponad pół wieku zbierał pieśni ludowe regionu cieszyńskiego, także z obecnego Zaolzia. „Pieśni ludowe ze zbiorów Pawła Pustówki” zostały zrealizowane w ramach projektu dofinansowanego w konkursie grantowym „Działaj Lokalnie 2020”.

Uroczyste wręczenie nagród w konkursie „Piękna wieś województwa śląskiego” miało miejsce w czwartek, 30 września w Koszęcinie. W imieniu Gminy Goleszów nagrody odebrali: wójt Sylwia Cieślak, Anastazja i Edward Tomicowie, członkowie Stowarzyszenia Miłośników Cisownicy – Henryka Szarzec i Janina Mikler oraz dyrektor goleszowskiej biblioteki Alicja Danel-Ozga.



Czy tam czytam

Czy twoją chorobą jest śpiączką duchowa? Po prostu zasnąłeś i to nie z przesyty czy zmęczenia, lecz z braku żywych wrażeń i doznań? Cytat zaczerpnięto z „Martwych Dusz” Mikołaja Gogola. Autor zapisał te słowa w postaci twierdzenia, kiedy zmienimy je na formę pytającą to i odpowiedź znajdziemy u Gogola. Nie brakuje „żywych doznań” w „Martwych duszach”.

Jeśli sądzicie, że powieści dziewiętnastowieczne to nuda i prehistoria to posłuchajcie, co was czeka, kiedy sięgniecie po lekturę tego rosyjskiego klasyka – *Jeden tam tylko jest porządny człowiek: prokurator; ale i ten, prawdę mówiąc, świnia*. No cóż, mało delikatne? Wiercie, lepsze to niż polegać na recenzowanych przez New York Timesa bestsellerach. Ale po kolei, a nawet chronologicznie.

Wyobraźmy sobie świat bez Internetu, filmu, a nawet radia. To chyba dla niektórych raczej już trudne. W takim czasie dostępną, dosłownie – „pod ręką”, rozrywką była książka. Wówczas jednym ze sposobów na „człowieczą” nudę mogło być – czytanie. Cóż ciekawego, dla dziewiętnastowiecznego człowieka, mogło być w czytaniu? *Podobało mu się nie to, o czym czytał, lecz raczej samo czytanie, ściślej sam proces czytania, że oto z liter ciągle wychodzi*

jakieś słowo, które czasami diabli wiedzą, co znaczy (Martwe dusze, Mikołaj Gogol). Książka jest obecnie mało ekscytyującą rozrywką. W dobie filmów pełnych efektów specjalnych, Internetu i gier komputerowych, które dostarczają tylu bodźców, że gubimy się w przytłaczającej nas feerii doznań (choć nasza wyobraźnia pozostaje martwa). Jesteśmy niespokojni i coraz bardziej sfrustrowani tylko nie wiemy dlaczego? Tyle w nas agresji, jakbyśmy chcieli się od czegoś uwolnić. Nie mamy czasu na czytanie. Bieg spraw dogania nas nawet w wolnym czasie. Po cóż sięgać po taką rozrywkę, która zmusza nas do siedzenia bez ruchu, pomijając ruch gałek ocznych i niewidoczne ślady w naszych ścieżkach neuronalnych, które tworzą nowe połączenia nerwowe, wzbogacając przez to wewnętrzne zasoby. Powód pierwszy – wiedza. Wnioskowanie biorące swoje źródło z obserwacji ludzkich słabostek. Celne spostrzeżenia, które choć czasem przychodzą nam do głowy to szkoda czasu, żeby się nad nimi zastanawiać. A przecież to już Gogol wiedział, że ilość nagromadzonej w nas frustracji powoduje, że *wszyscy mamy tę maleńką słabość, że lubimy siebie trochę oszczędzać i staramy się raczej znaleźć jakiegoś bliźniego, na którym by można skupić swą złość, na przykład służącego urzędnika, który jest od nas zależny*

Jesteśmy niespokojni i coraz bardziej sfrustrowani tylko nie wiemy dlaczego? Tyle w nas agresji, jakbyśmy chcieli się od czegoś uwolnić.

i w porę się nawinął, żonę i w końcu krzeselko, które się rzuca, diabli wiedzą gdzie, aż pod drzwi, tak, że odpadnie od niego poręcz i oparcie – niech wie, co to takiego gniew. Tu można by dodać za Aleksandrem Fredro – *Nie ludzie nami rządzą, lecz własne słabości*. Pomyślicie – przecież to już naprawdę martwe dusze. Po co do tego wracać. Ja mówię – ślad w genach chyba pozostał, skoro te opisy pasują do sytuacji, które i nam się zdarzają. Znajdziemy u Gogola (swoją drogą, nazwisko budzi internetowe skojarzenia, najpotężniejszego informatora naszego wieku) jeszcze inne obserwacje, które możemy nazwać uproszczeniami, ale okazuje się, że te uproszczenia tkwią w naszej świadomości od setek lat. Autor „Martwych dusz” tak prezentuje swoją wiedzę na temat narodowości: *znajomością serca ludzkiego i mądrym*

poznaniem życia odezwie się słowo Brytyjczyka, jak lekki wykwintniś błysnie i rozpadnie się niedługotrwałe słowo Francuza, pomysłowo przygotuje swoje nie dla każdego dostępne, rozumnie chude słowo Niemiec; lecz nie ma słowa, które by tak zamaszyście, dziarsko wyrwało się z samego serca, które by kipiało i drgało takim życiem, jak celnie powiedziane słowo rosyjskie. Generalizuje? Truizmy to czy slogany, a może jedno i drugie w nierównych miarkach, ale jakby trafiają celnie w sedno, które jest niezmiennie. Co jest niezmiennie pomimo tylu zmian w świecie? Umysł człowieka stale się rozwija. Psychika ma obecnie coraz mniej tajemnic, a jednak nie potrafimy naprawić „kondycji człowieczej”. Czy to dusza jest winna? To ona się nie zmienia? Kod duszy jest chyba stały? Jednym słowem, czy dwoma, do duszy z tymi pytaniami. Wiem już, że truizm: nie ocenia się książki po okładce, opisuje czasem celnie rzeczywistość (jakby to powiedział Woody

Allen). Do czego zmierzam? Dwóch autorów, wzajemnie się popierających, pisze powieści z duszą w tytule. Mnie skusiły właśnie zapisy na okładce: *Bestseller New York Timesa*. Z duszą na ramieniu je przeczytałam są do duszy. Nie polecam. A dlaczego tyle miejsca im poświęcam? Z rozczarowania, które zrodziło moją frustrację? Pierwsza z nich, książka James Hillmana – „Kod duszy”, prezentuje intrygujące i jednocześnie, moim zdaniem, niebezpieczne teorie, szczególnie dla osób bez odpowiedniego przygotowania z zakresu psychologii czy filozofii. Zgrabnie argumentuje, czasem jednak jego wnioskowanie wymyka się czystej logice. Możemy się poczuć, jakby ktoś chciał nas wciągnąć w swoją grę. Mamy to wrażenie, zapamiętane z dzieciństwa, kiedy ufamy autorytetom, ale intuicja każe szukać innej drogi, by sprawdzić, czy aby na pewno to prawda. Warto być ostrożnym, kiedy kogoś chcemy uczynić autorytetem. Być może nie trzeba od razu ufać w słowa zwykle mocno argumentowane i popierane przez osoby, które są autorytetem dla innych. Potężna wizja stanowiąca zapowiedź prawdziwego renesansu ludzkich wartości – tak napisał o tej książce Thomas Moore – autor lektury „Dusza nie ma wieku”, która moim zdaniem, jest zbiorem frazesów, pisanych przez człowieka głodnego uwagi. Hillman mimo obszernej argumentacji przekazuje wiele skrótów myślowych. Desperacko chce przekonać czytelnika do, jego zdaniem, genialnej i nowatorskiej teorii. Autor „Kodu duszy” podaje za pewnik często wykluczające się argumenty, prowadzi to do absurdalnych wniosków, jednak tak zgrabnie przedstawionych, że czytelnik wierzy w ich szczerłość i prawdziwość, bo nie ma powodu nie zgodzić się z profesorem. W „Kodzie duszy” Hillmana, według mnie, kryje się manipulacyjna, narcystyczna pustka, czasem bez dna, dlatego dużo czasu możemy potrzebować, zanim upadniemy, trząśniemy i otrząśniemy się z idei, w którą wpadliśmy nawet nie po uszy, ale jeszcze głębiej. Jedna z wielkich bzdur, w mojej opinii, która kompromituje autora, jako naukowca, ale też jako człowieka, a którą znalazłam w tej książce, brzmi: *Ach ci wredni psychoanalitycy i biografowie grzebiący w faktach i życiorysach! Pozwólcie ludziom tworzyć o sobie fałszywe legendy, bo one są o wiele ciekawsze!* Pochwała kłamstwa i oszustwa – szkoda słów! Myślę, że bardziej wartościowa jest już

Mamy to wrażenie, zapamiętane z dzieciństwa, kiedy ufamy autorytetom, ale intuicja każe szukać innej drogi, by sprawdzić, czy aby na pewno to prawda. Warto być ostrożnym, kiedy kogoś chcemy uczynić autorytetem.

„Istnieją ludzie, którzy mają żyłkę do robienia innym świństw, czasem zupełnie bez powodu”.

książka Thomasa Moorea – „Dusza nie ma wieku”. Moore – przyjaciel Hillmana, wielbi go za geniusz i zazdrości mu talentu pisarskiego. Moore – także autor bestsellerów, ale chyba nie chce mi się już tracić czasu na pisanie o jego zbiorze truizmów zawartym w jego „pisanium”. „Dusza nie ma wieku” jest chyba jednak mniej niebezpieczna w odbiorze i może nawet znajdzie się czytelnik, który uzna ją za wartą przeczytania. Na tym dość. Ilość miejsca, jakie poświęcam na pisanie o tym, by zachować ostrożność w sięganiu po reklamowane treści tylko potwierdza, że slogan na okładce: *Bestseller... – działa.*

A przecież wiemy, że pozory mylą. Kolejny truizm. Pozornie nieudane jest zdjęcie przed tym tekstem – zrobione celowo po to, by nie ukazywać w pełnej odsłonie treści, które nie są tutaj istotne.

Powróćmy raczej do dziewiętnastowiecznej powieści. Nie warto psuć wzroku na Moorea i Hillmana, nawet, jeśli to bestsellery *News York Timesa*. Lepiej podróżować z Gogolem po carskiej Rosji przy świecy. Takiego autora ze świecą szukać. Mikołaj Gogol to niezwykły publicysta „grzebiący w faktach i życiorysach”, poszukujący ludzkich

słabości. Celne opisy charakterów ludzkich i ich relacji świadczą o jego bystrości umysłu i zdolności do wnikliwej obserwacji i trafnych wniosków.

Oto jedno ze zdań Gogola – *autor lubi we wszystkim być bardzo dokładny i pod tym względem, pomimo że sam jest Rosjaninem, chce być akuratywny jak Niemiec*. Nieco kąśliwe, trochę zaskakujące, aż chce się czytać (chyba już wiem, od kogo pochodzą slogany i uogólnienia opisujące narodowości). Mikołaj Gogol ironizuje, żartuje, ale czy nie chowa za dowcipem prawdy o ludzkich niedoskonałościach. Na koniec, może trochę przewrotna, może trafna i warta zapamiętania przestroga Mikołaja Gogola: *Istnieją ludzie, którzy mają żyłkę do robienia innym świństw, czasem*

*zupełnie bez powodu. Niejeden, na przykład, i to człowiek o wysokiej randze, o szlachetnym wyglądzie, z gwiazdą na piersiach, będzie wam ścisnął rękę, porozmawia z wami na tematy głębokie, dające do myślenia, a potem ni z tego, ni z owego, w jednej chwili, w waszych oczach zrobi wam świństwo. Osądźcie sami, jakie treści wybierać i jakich słów słuchać. Podsumowaniem całości niech będzie zdanie wyjęte z „Martwych dusz”: *Sporo ciężkich i mocnych życzeń; trafiały się nawet słowa bardzo nieładne. Cóż począć? Rosjanin, a w dodatku w afekcie!**

łości niech będzie zdanie wyjęte z „Martwych dusz”: *Sporo ciężkich i mocnych życzeń; trafiały się nawet słowa bardzo nieładne. Cóż począć? Rosjanin, a w dodatku w afekcie!*

Iwona Franek

Kącik Poetycki

GRAB (nasza kołęda)

przygarbiło nas życie ciężarem
łaskotem spraw dni powszednich
szliśmy dawniej z rozwianym sztandarem
równaliśmy bogatych do biednych

przygarbiło nas życie tęsknotą
do spraw wielkich
do sedna KULTURY
w mowie mieliśmy srebro
w milczeniu złoto
w działaniu trwał w nas
„ŚLĄSKI PERON”
z natury

przygarbiło nas trwanie na straży
dobra
prawdy
szczytnych ideałów
tam
„gdzie się jeszcze ogień święty żarzy”
to nam z „czasów wojen” pozostało

przygarbił nas los pełen mozołu
hart wydarzeń
i łut spraw codziennych
nasze winy dźwigaliśmy pospołu
bieg wydarzeń
skutkami brzemiennych

w garb nam wrosła ludzka
małostkowość
zawiść
tumult
często bez powodu
dewaluację przeszło ludzkie słowo
już odchodzi entuzjazm
o młodość

pod tym garbem
jest do ocalenia

Marian Kosiński rodem z Podkarpacia (Mała, rok 1933) absolwent studiów filozoficzno-teologicznych w Tarnowie, a potem Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie (z dyplomem magistra 1968). Początek działalności kulturalno-oświatowej w Ozorowicach k/Trzebnicy (1955), następnie w Żarkach Średnich koło Zgorzelca. Razem z rodziną zamieszkał na stałe w Lewinie Brzeskim, gdzie intensywnie i z wielką pasją oddaje się pracy i działalności dla oświaty i kultury jako nauczyciel religii, instruktor kulturalno-oświatowy, kierownik Domu Kultury, organizator licznych imprez muzycznych, teatralnych i poetyckich „żywego słowa”, twórca i kierownik wielu zespołów muzycznych (m.in. Ludowy Kameralny zespół „Miniaturki”). Jednocześnie jako kapłan kościoła polsko-katolickiego od 1968 roku prowadził działalność duszpasterską w Obórkach, Dusznikach Zdroju, Wrocławiu, Łękach Dukielskich k/Krosna, Świdnicy, Boguszowie-Gorcach i na koniec w Dusznikach Zdroju [Marian Kosiński, *Ave Maria*].

Jego przygoda ze Słowem, rozpoczęta w 1953 roku zaowocowała do tej pory okazałą kolekcją zbiorów literackich oraz utworów muzycznych, bazujących na bogatej kulturze Nadolzia. Jako wiceprezes Rady Głównej Stowarzyszenia Autorów Polskich przyczynił się do inicjacji słynnych na całą Polskę Spotkań Poetyckich w Dusznikach Zdroju. Jest laureatem licznych odznaczeń i wyróżnień [Ks. Marian Kosiński, *Oikumene znaczy miłość*].



bohaterstwo
i upór bez granic
nie jesteśmy tutaj
OD NIECHCENIA
TUTAJ
„POLSKICH MY BRONIMY STANIC”

na tym garbie
także duch pokory
nam przystoi
przyszłym lekcją będzie
mamy klęski
lecz więcej WALORÓW
ŚPIESZMY Z ORŁEM
PO POLSKIEJ KOŁĘDZIE

P.S. Nim odejdzem
w kraj nowy
nieznany
po udrękach
ziemskiego padołu
wspomóż BOŻE
nasz wiek rozczochrany
I DAJ MĄDROŚĆ
TYM Z GÓRY
TYM Z DOŁU

Twórcom Kultury
– Macierzy Ziemi Cieszyńskiej
Z szacunkiem – dedykuję
Wigilia 2007 roku, Lewin Brzeski – Cieszyn

Bómbóny

Kiejsi przy wiesielach zwyczajami żyli
i wedle tradycji wszyściutko robili.
Też, jak się młoduszce ku wiesielu miało,
starostów i družbów nejprzód się pytało.
Tóż i małym družce do kómpletu chcieli,
bo śnióm i łobrządek i ucieche mieli.
Tak przy wymówinach gości przywitała,
młodymu do srandy cosik przygodała.
Jak żech była mała, też mi się dostało,
bo się za wiesielim, wiesieli sypało.
I tak mie wierszyka szumnie nałuczyle,
a coch miała robić, wszystko wyłożyli.
Jak żynich przyjechoł, młoduszki szukali,
tóż mie jako piyrszóm z izby wykłudzali.
Ze zadku dzierżatach bojtlík z bombónami,
miałach żynichowi rżnać nim pod nogami.
Jako mi kozali, tak żech też zrobiła,
jak żech nim walnyła, toch go rozwalila.
Hnet się po delinach bómbóny kulaty,
a dziedczyska hipty i gibko zbiyraty.
Mie się żol zrobiło, tóż żech nie czakała
kóniec żech wymleła i jużech czympiata.
Cóż kiej ni jednego mi się nie dostało,
siadłach na delinach i już mi skrowało.
Łojców gańba było, ludziska się śmioli,
a żodyn nie ulżył mie biydnej w niedoli.
Przebeczałach isto ślub i winszowani,
tak mi szło to bómbón i to pocyckani.
A kiej mie na drugi wiesieli pytali,
dwa bojtle bómbónów hnet mi kupowali.
Jednym żech młodymu pod nogami prała,
a drugi ze zadku w gorści żech dzierżata.

Lidia Lankocz

Słowniczek

Bómbóny – cukierki
Wiesieli – wesele
Młoduszka, młoducha – pani młoda
Nejprzód – najpierw
Wymówiny – obrzęd wyprowadzenia pani młodej
Młody, żynich – pan młody
Sranda – żart
Wykłudzić – wyprowadzić
Ze zadku – z tyłu, za plecami
Dzierżać – trzymać
Bojtł, bojtlík – worek, woreczek, mieszek
Rżnać – w znaczeniu wiersza – uderzyć
Walnyła, walność – uderzyła, uderzyć
Hnet – wnet, zaraz
Deliny – podłoga z desek
Hipty, hipność – skoczyły, skoczyć
Wymleć, wymleła – w znaczeniu wiersza – szybko powiedzieć coś wyuczonego na pamięć (inne znaczenia to: przewrócić się / zmielić)
Cympiata, czympność – kucata, kucnąć
Skrować – zbierać na płacz
Gańba – wstyd
Isto – chyba
Cyckani – ssanie
Gorść – garść



Pierwszy i ostatni Rajd Szwagrów

Podczas jednej, łączonej wycieczki zaprzyjaźnionych kół PTTK: Cieszyńskiego „Zampolu” oraz Golezowskiej „Celmy”, kilkusobową grupą, przyjechaliśmy do Węgierskiej Górki. Stąd wędrowaliśmy poprzez Prusów, Hałę Boraczą (schronisko), dalej przez Hałę Redykalną, odwiedzając schronisko na Lipowskiej, dotarliśmy na Hałę Rysianka z zamiarem noclegu. Niestety na miejscu dowiedzieliśmy się, że możemy zanocewać jedynie na materacach, na podłodze w stojącej obok Goprówce. W schronisku oraz na polanie krzątało się kilkanaście osób. Przysiedliśmy nad rozpalonym ogniskiem, obok którego ktoś grał na gitarze. Turyści chętnie pochwycili pomysł wspólnego śpiewu. Pogoda była cudowna. W księżycowej poświacie oświetlone były ośnieżone odległe Tatry. Nawet nie chciało się nam spać. Około godziny 23.00, z pobliskiego lasu dobiegły nas jakieś nieartykułowane dźwięki. Po chwili na polanie ukazała się całkiem pokaźna grupa ludzi, po których zachowaniu widać było, w jakim są „rozpromilowanym” stanie. Przybysze okazali się spóźnioną grupą, która miała wynajęte większość pokoi w schronisku. Był to „pierwszy i ostatni Rajd szwagrów” z Katowic. Grupa ta (a było ich około 80 osób) rozeszła się po całej polanie. Bufet w schronisku był już nieczynny, więc uczestnicy wyjęli z plecaków odpowiednie trunki. Większość uczestników wspólnego ogniska przysła w pośpiechu do swych pieleszy. Niestety nie dało się nawet zmrużyć oka. Wkrótce uczestnicy „Rajdu”



także przeszli się do swych pokoi. Niestety ich impreza przeniosła się tu razem z nimi. Krzyki, „śpiewy” i wrzaski trwały prawie do rana. Budynek drewniany nie tłumiał tego hałasu. Tuż przed piątą rano wszystko ucichło.

Około 7.00 prawdziwi turyści wraz z naszą grupą już szykowali się na dalszą trasę. Jednak ktoś na odchodne wymyślił, by niesfornym sąsiadom podziękować za nocleg. Wspólnie uczyniliśmy wielki hałas. Były wrzaski, łomot oraz jakieś werble wybijane po ścianie. Trwało to około 5 minut, lecz spowodowało przebudzenie skacowanej grupy. Nikt jednak z nich nie miał do nas pretensji. Wręcz znalazł się ktoś, kto przeprosił nas za nocne wybryki. Ta noc pozostała w naszej pamięci, lecz nie życzę nikomu podobnej sytuacji w schronisku.

Zenon Sobczyk

Zebranie wyjazdowe TMZG

Tym razem planowe zebranie Towarzystwa Miłośników Ziemi Golezowskiej przeprowadzono 2 września 2021 r. w Ośrodku Wędkarskim „Ton” nad urokliwym akwem. Po omówieniu spraw bieżących, uroczyste wręczono dyplomy i puchary dla zwycięzców w Zawodach Strzeleckich o Puchar Prezesa, przeprowadzonych w deszczu, na poprzednim zebraniu w Miasteczku Pszczelim. Puchar i dyplom otrzymali: za I miejsce Zbigniew Branny, II miejsce Piotr Chraniuk, III miejsce Bożena Chraniuk, IV miejsce Barbara Krzywoń, V miejsce Tomasz Krzywoń, VI miejsce Stanisław Bujok, VII miejsce Bogusław Poloczek. Puchar za uśmiech strzelecki otrzymała Irena Włodarska. Było to miło spędzone zebranie w dobrym towarzystwie i uroczym miejscu.

Albin Klimczak



Pocztówka ze szlaku – zbiornik wodny Ton w Goleszowie

Gmina Goleszów wraz z kołem PZKO z Jabłonkowa w ramach Funduszu Mikroprojektów Euroregionu Śląsk Cieszyński – Těšínské Slezsko realizuje wspólny projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Programu Interreg V – A Republika Czeska Polska pod nazwą Szlak Tradycji – cieszyńskie „żywobyci” / Stezka Tradic – těšínské „živobyci”. Projekt ten ma na celu zwiększenie dostępności dziedzictwa kulturalnego i przyrodniczego regionu skupionego wokół szlaku tradycji prezentującego specyficzne i wyjątkowe miejsca po obu stronach granicy.

Aby móc cieszyć się pięknem przyrody i jednocześnie nie martwić o sprawy „prziemne” w ramach realizowanego projektu zmodernizowano oświetlenie zbiornika, a także toalety, dostosowując je jednocześnie do potrzeb osób niepełnosprawnych. Wykonano również zabiegi pielęgnacyjne drzew i krzewów. Dbając o zachowanie czystości w tym szczególnym miejscu zwiększono tam ilość koszy na śmieci.

W najbliższym czasie wokół jeziora zostaną umiejscowione tablice, na których znajdzie się wiele innych ciekawych informacji. „Ton” to również miejsce, w którym organizowane są zawody wędkarskie, a także inne imprezy plenerowe. W ramach realizacji projektu Szlak Tradycji – cieszyńskie „żywobyci” / Stezka Tradic – těšínské „živobyci” w bieżącym roku zorganizowano transgraniczne zawody wędkarskie dla emerytów i rencistów, memoriał im. Jana Śliwki, a także zawody dla dzieci i młodzieży „Zakończenie wakacji”. Imprezy te cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem uczestników zmagania i kibiców.

Pierwszym przystankiem na naszym szlaku jest urokliwy zbiornik wodny Ton w Goleszowie. Znany wszystkim mieszkańcom, ale czy na pewno? Wypada-

łoby zapytać, czy wiecie, że nazwa „Ton” pochodzi z języka niemieckiego od nazwy „Ton-erde” – glina, który to surowiec był potrzebny do uregulowania odpowiedniej zawartości wapna przy produkcji cementu, jako tzw. margiel. Tak, więc początkowo właśnie tak nazywano kamieniołom. Później tą potoczną nazwę marglu przeniesiono na utworzony ze ściekających do kamieniołomu wód zbiornik. W kamieniołomie Ton, czyli tzw. „Starej Margłowni” zakończono wydobycie skał w latach 50-tych XX wieku. Kiedy wyłączono pompy odprowadzające wodę ze spągu, czyli dna wyrobiska, ten zaczął się szybko wypełniać wodą. Już w 1958 roku, za zgodą dyrekcji

goleszowskiej cementowni, pod zarządem, której pozostawał zbiornik, przeprowadzono jego zarybienie. Równocześnie utworzono sekcję wędkarską przy wspomnianym zakładzie. „Ton” to miejsce, gdzie możecie spotkać ponad 20 gatunków ryb, a także przedstawiciele kilku krajowych gatunków płazów i gadów. Wokół zbiornika Ton znajdziecie różnorodne siedliska roślinne; w tym gatunki ciepłolubne, które rosną wzdłuż ścieżek na eksponowanych na południe, nasłonecznionych zboczach. Gmina Goleszów słynie również z bogactwa storczyków. Nie inaczej jest wokół Tonu. Przy rybaczówe oraz przy stanowiskach od strony lasu wypatrzeć można te chronione rośliny. W południowej części zbiornika zlokalizowany jest wyjątkowy twór geologiczny. Jest to kilkunastometrowej wysokości kaskada zbudowana z martwicy wapiennej zwanej też fachowo trawertynem. Jeżeli chcecie dowiedzieć się: kto w Tonie zjada czereśnie, dlaczego zaskroniec wydziela nieprzyjemny zapach, ile lat mają skały osadowe, jaką temperaturę mają źródła wody wpływające do zbiornika, czy też, która z ryb to „kosiarka” zachęcamy do odwiedzenia Tonu.

Wartość projektu to 85 438,41 euro. Kwota dofinansowania: 59 755,56 euro. Projekt „Szlak Tradycji – cieszyńskie „żywobyci”/ Stezka Tradic – těšínské „živobyci” jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego za pośrednictwem Funduszu Mikroprojektów Euroregionu Śląsk Cieszyński w ramach programu Interreg V-A Republika Czeska – Polska 2014-2020. Numer rejestracyjny projektu: CZ.11.2.45/0.0/0.0/16_010/0002540



łoby zapytać, czy wiecie, że nazwa „Ton” pochodzi z języka niemieckiego od nazwy „Ton-erde” – glina, który to surowiec był potrzebny do uregulowania odpowiedniej zawartości wapna przy produkcji cementu, jako tzw. margiel. Tak, więc początkowo właśnie tak nazywano kamieniołom. Później tą potoczną nazwę marglu przeniesiono na utworzony ze ściekających do kamieniołomu wód zbiornik. W kamieniołomie Ton, czyli tzw. „Starej Margłowni” zakończono wydobycie skał w latach 50-tych XX wieku. Kiedy wyłączono pompy odprowadzające wodę ze spągu, czyli dna wyrobiska, ten zaczął się szybko wypełniać wodą. Już w 1958 roku, za zgodą dyrekcji

W ogrodach Wrocławia i Wojławic

Wczesnym rankiem 21 sierpnia o godzinie 5:00, 40-osobowa grupa Towarzystwa Miłośników Ziemi Golezowskiej wyruszyła autokarem do Wrocławia, aby podziwiać piękno naszej ziemi. W pierwszej kolejności planowaliśmy zwiedzić słynny Ogród Zoologiczny z Afrykarium. Kiedy kierowca zatrzymał się przed bramą ZOO, włosy stanęły nam dęba. Kilometrowa kolejka do kas! Pojawiły się głosy, że chyba musimy zrezygnować, bo to przecież kilka godzin stania. Miałem jednak dokładną listę osób na bilety zbiorowe, rozpisane dokładnie na ulgowe i kierowników grup, wcześniej uzgodnione telefonicznie, więc z nadzieją szukałem kasy zakupów zbiorowych. Bez problemu uzyskałem bilety, rozdałem, weszliśmy, a tu czekała nas kolejna niespodzianka. Do Afrykarium znowu kolejka, wytrwali czekali, pozostali zwiędzali inne obiekty ogrodu, a następnie wkręcili się do stojących w kolejce członków naszej grupy. Po zwiedzeniu ZOO poszliśmy przez Pergolę wokół fontanny do Ogrodu Japońskiego. Znowu szok! Naród uwolniony od ograniczeń covidowych chce zwiedzać. Znowu kolejka po bilety, jednak znacznie mniejsza i po pół godzinie byliśmy w ogrodzie. Ci co już znają ten ogród, byli trochę rozczarowani. Wszystkie kwiaty i krzewy tak pięknie ubarwione wiosną i latem, były przekwitnięte. Pozostało tylko podziwiać architekturę krajobrazu, kolorowe ryby w ślicznych, z mostkami japońskimi, obiektach wodnych oraz kwiatostany niezlicznych krzewów jesiennych.



Śpieszyliśmy się jednak na pokaz muzyczny największej grającej fontanny w Polsce. Słuchaliśmy, podziwialiśmy, robiliśmy zdjęcia. Następnie udaliśmy się do autokaru, którym pojechaliśmy do Ogrodu Botanicznego przy Uniwersytecie Wrocławskim. Tutaj rekompensata, było kolorowo dzięki wielu kwitnącym jesiennym kwiatom. Ogród rozległy, zróżnicowany piękny – było co oglądać. Dalej autokarem pojechaliśmy do Wojławic, gdzie zwiędzamy 36-hektarowe Arboretum UW. Tutaj również jeszcze było co podziwiać, ale jednak warto bywać tutaj raczej wcześniejszą porą roku i to – jak niektórzy mówili – na całodniowy pobyt. Był tutaj również bufet, więc po zwiedzeniu posiliśmy się i udaliśmy się w drogę powrotną. Koło północy byliśmy w domu.

Albin Klimczak

CO MOŻE BYĆ CIEKAWSZE OD PING PONGA?

Spotkanie, którego motywem przewodnim miał być jubileusz 25-lecia Ludowego Klubu Sportowego „Lesznianka” z Lesznej Górnej, było dla mnie ważne, także z tego powodu, że nieoczekiwanie sport w rozmowie odsunął się na dalszy plan.

25 lat, to może niewiele. Zmienia się jednak to postrzeganie, kiedy poznamy historię, która poprzedzała zarejestrowanie klubu pod tą właśnie nazwą. Wiodącą rolę pełniła tutaj postać niezwykle skromnego człowieka Andrzeja Pustówki. O czym prawdopodobnie niewiele osób pamięta, nie tylko sport, ale także kultura była zakresem jego działalności. Przytoczę krótki wpis z *Dziennika Zachodniego* z lat osiemdziesiątych poprzedniego stulecia: *zrealizował kilkanaście programów teatralnych i poetyckich popularyzujących twórczość*



ludową. Wiele form teatralnych obrazuje obyczaje obrzędy ziemi cieszyńskiej. Uczestniczy z zespołami działającymi przy Klubie Książki i Prasy Lesznej Górnej w przeglądach i konkursach organizowanych przez RUCH.

To zaskakujące, że przy okazji jubileuszu klubu sportowego wspominamy działalność kulturalną, ale od czasu, kiedy Andrzej Pustówka, a był to rok 1952, zaczął uczestniczyć w „życiu” ówczesnej Świetlicy w Lesznej Górnej, jego udział zawsze zaznaczał się w tych dwóch dziedzinach – kultura i sport. Kiedy

w 1965 powstał Klub Prasy i Książki, pojawiła się możliwość rozwijania działalności kulturalno-oświatowej. Wówczas więcej można było usłyszeć o jego sukcesach w zakresie popularyzacji twórczości ludowej dzięki temu, że założył zespół folklorystyczny, a później grupę teatralno-poetycką „Teatr przy kawie”. — *Oczywiście nie byłem w tym sam, zawsze można było liczyć na pomoc innych, którzy chcieli się angażować i w sport i działalność kulturalną* — podkreślił Andrzej Pustówka.

Jak wspomina Pan Andrzej — *działalność świetlicy zawsze była dwutorowa. Jan Zbylut (dyrektor zakładów „Olza”) w pierwszych latach po wojnie prowadził zespoły, był reżyserem, ja to po nim przejąłem. Nie miałem tyle czasu, pracowałem, mieliśmy gospodarstwo. Mieszkałem pod Czantorią, uciekałem mamie z domu żeby iść na narty. Mieliśmy trzy sekcje: tenis, lekkoatletyka i narciarstwo. Jan Koziół – rzucał oszczepem i dyskiem. Paweł Ciešlar – skok w dal, a ja biegałem, prawie na wszystkich dystansach. Zimą było narciarstwo. Zima zaczynała się pod koniec października i trwała do marca. Były trasy biegowe, skocznie, jeździliśmy na mistrzostwa powiatowe. Trzeba tu wspomnieć Alojzego Biłko – piąty na mistrzostwach Polski, w późniejszym okresie Marek Smolik – kombinacja norweska, przeszedł do Olimpiady Golezów, później został w Zakopanym.*

Andrzej Pustówka kontynuował w świetlicy, w Lesznej Górnej, pracę rozpoczętą przez Jana Zbyluta. Skromnie tłumaczy, że przecież nie był choreografem ani instruktorem, dlatego układy taneczne w zespole ćwiczyli pod okiem Janiny Marcinkowej i Józefa Gila. Scenki do przedstawień teatralnych opracowywali wspólnie z członkami zespołu. W początkowym okresie wsparciem dla zespołu „Lesznianka” był także Jerzy Drozd.

— *Tenis stołowy tak naprawdę w Lesznej Górnej rozpoczął się na początku lat siedemdziesiątych. Tu ważne są dwa nazwiska – Kornel Kubaczka i Jan Cienciąła. Kubaczka – znany, doskonały trener reprezentacji, który wyszkolił wielkich pingpongistów. Od Janka Cienciąły, który wówczas wrócił z wojska, dowiedzieliśmy się o profesjonalnym*

sprzęcie i technice grania w tenisa. Zaczęliśmy trenować i osiągać pierwsze sukcesy. — opowiada Andrzej Pustówka.

— *Kolejny ważny dla mnie okres to początek lat pięćdziesiątych, kiedy jako pracownik Świetlicy w Lesznej Górnej dostałem polecenie stworzenia grup treningowych w Bażanowicach, w GOK-u w Golezowie i w Golezowie Równi. Tu należy wspomnieć o Gabrieli Legierskiej, – talentcie, który odkryłem w Bażanowicach. To ona również początkowo trenowała Iłonę Sztwiertnię. W sporcie liczy się wynik, dlatego postawiłem sobie zadanie, żeby doprowadzić do wygranej w ogólnopolskiej klasyfikacji indywidualnej – to się udało. O sukcesach Iłony Sztwiertni chyba nie muszę tu wspominać. Teraz to wszystko jest w internecie. Co jest ważne, w klubie przewinęło się setki dzieci i młodzieży przez wiele sezonów, wiele talentów, wiele młodych poznało się w klubie, połączyli się, założyli rodziny — kontynuuje Andrzej Pustówka.*



W domowych zbiorach Pan Andrzej ma kilka tomów kronik zapisanych z okresu, kiedy prowadził Klub Prasy i Książki. Możemy tam przeczytać ważne nazwiska, które odwiedzały świetlicę w Lesznej Górnej. Między innymi Bohdan Łazuka czy Andrzej Tyralewski. Andrzej Pustówka zorganizował też występ solistów operetki gliwickiej. W repertuarze „Teatru Przy Kawie”, który prowadził, znalazły się m.in.: „Wit Stwosz”, „Kwiaty Polskie”, „Z dna” Tadeusza Gajcego. Z wielu przeglądów ten teatrzyk przywiózł wyróżnienia i główne nagrody.

Warto również w tym miejscu przypomnieć udział Andrzeja Pustówki w X Finale Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego we Wrocławiu, gdzie, jako amator, rywalizował z Olgierdem Łukaszewiczem i Danielem Olbrychskim, wówczas studentami pierwszego roku szkoły teatralnej.

— *Występowałem tam jako amator, nie miałem z nimi szans. Pamiętam, że mieszkaliśmy w tym samym hotelu, oni przed występem „zakuwali” całą noc kwestie. Jako anegdotę muszę dodać, że na scenie ubrany byłem w garnitur kupiony w katowickim Zenicie, który był nagrodą w poprzednim konkursie — nadmieniam Andrzej Pustówka.*

Ostatni występ zespołu folklorystycznego na Rynku w Krakowie to rok 1990. Zakończyła się też w tym roku działalność Klubu Książki i Prasy. Nie sposób w krótkim artykule zawrzeć ponad pół wieku różnorodnej działalności. Wiele wydarzeń uległo już całkowicie zapomnieniu, ale były to z pewnością ważne chwile. Żartem powiedział Pan Andrzej – *To było dużo ciekawsze niż cały ping pong*. Miałam okazję poznać mnóstwo anegdot i niezwykle ciekawych historii z okresu działalności Świetlicy w Lesznej Górnej i myślę, że to nie żart. Chociaż wiele ministerialnych wyróżnień otrzymał Andrzej Pustówka w dziedzinie sportu, jego działalność w zakresie upowszechniania kultury jest warta zapamiętania.

Iwona Franek



Strzelali z pistoletu i karabinu sportowego

W niedzielę, 12 września w Goleszowie odbyły się Zawody strzeleckie o puchar Wójta Gminy Goleszów. Rywalizacja miała miejsce na strzelnicy Koła Łowieckiego „Hubertus”, gdzie oprócz zawodów odbyła się również uroczystość wręczenia srebrnych medali „Za zasługi dla Ligi Obrony Kraju”, które otrzymali Wójt Gminy Sylwia Cieślar oraz Przewodniczący Rady Gminy Karol Lipowczan.

— *Dziękuję Zarządowi za wyróżnienie. Pragnę podziękować wszystkim osobom zaangażowanym w organizowanie zawodów sportowych i szkoleń w zakresie strzelectwa sportowego, w których biorą udział mieszkańcy gminy Goleszów i całego powiatu. Gmina Goleszów zawsze wspierała i nadal będzie wspierać Państwa działania. Jeszcze raz dziękuję za wyróżnienie* — mówiła wójt Sylwia Cieślar. Do podziękowań dołączył się również przewodniczący Karol Lipowczan.

— *Serdecznie dziękuję Pani Wójt za ufundowanie nagród, poczęstunku dla uczestników dzisiejszych zawodów oraz za wsparcie, na które zawsze możemy liczyć* — powiedział prezes Jan Źarski, który wraz z sędzią zawodów Erwinem Mrózkim wręczył medale.

W zawodach rozegranych na goleszowskiej strzelnicy udział wzięło prawie 30 osób, podzielonych na 5 kategorii,

tj.: dziewczęta, chłopcy, kobiety, mężczyźni oraz osoby 60+. Uczestnicy rywalizowali w dwuboju – strzelanie z pistoletu w pozycji stojącej i leżącej z karabinu sportowego. W obu kategoriach strzelano amunicją 5,6 mm. Z pistoletu wszyscy uczestnicy strzelali do tarczy oddalonej o 25 m, zaś w kategorii karabinu na odległość 50 m. W obu kategoriach młodzież oddawała po 10, natomiast pozostałe kategorie oddały po 20 ocenianych strzałów. Po prawie 5 godzinach rywalizacji na goleszowskiej strzelnicy wyłoniono najlepszych sportowców.

Dziewczęta:

1. Natalia Jaworek
2. Kamila Machej
3. Karolina Stanna

Mężczyźni:

1. Zdzisław Zawada
2. Krystian Mróz
3. Piotr Foltyn

Chłopcy:

1. Tymoteusz Grad
2. Błażej Plinta
3. Paweł Sikora

Kategoria 60+:

1. Erwin Mrózek
2. Jan Źarski
3. Bogdan Janusz

Kobiety:

1. Agnieszka Kryczek

Organizatorem zawodów był Zarząd Powiatowo-Miejski Ligi Obrony Kraju w Cieszynie.



Wyróżnienia dla łuczników z gminy

W czwartek, 30 września w Cieszynie odbyło się uroczyste wręczenie nagród i wyróżnień dla zawodników z terenu powiatu cieszyńskiego będące wyrazem uznania dla osiągniętych przez nich w 2020 roku wysokich wyników sportowych.

Tradycyjna Gala Sportu odbyła się w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego. Wśród grona 30 nagrodzonych i wyróżnionych sportowców oraz trenerów znaleźli się również reprezentanci Gminy Goleszów. Za zeszłoroczne osiągnięcia uhonorowani zostali Anna Stanieczonek oraz Przemysław Konecki. Wyróżnieni zawodnicy odebrali gratulacje i podziękowania od reprezentantów władz powiatu oraz Gminy Goleszów. Pamiątkowy puchar, upominki oraz list gratulacyjny w imieniu całej społeczności lokalnej przekazał goleszowskim zawodnikom Zastępca Wójta Rafał Glajcar.

— *Dziękujemy zawodnikom za wszystkie lata pracy na rzecz upowszechniania i promowania łucznictwa na terenie naszej gminy oraz za szerzenie postawy promującej sportowy styl życia. Otrzymanie wyróżnienia za osiągnięcia sportowe w 2020 r. jest potwierdzeniem wysokiej formy sportowej, którą nasi łucznicy reprezentują od wielu lat* — komentuje Sylwia Cieślak, Wójt Gminy Goleszów.

Warto w tym miejscu przypomnieć osiągnięcia naszych laureatów:



- Anna Stanieczonek startuje w barwach Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego ORLIK Goleszów. Doświadczona zawodniczka i zarazem trenerka. Od wielu lat reprezentuje klub i gminę na licznych zawodach krajowych i międzynarodowych. Największym sukcesem w zeszłym roku było zdobycie srebrnego medalu w Mistrzostwach Polski Seniorów w Łucznictwie Bloczkowym i Barebow w konkurencji łuków bloczkowych. Swoją wysoką i stałą formę potwierdziła w tym roku, zdobywając tytuł

Mistrza Polski na Mistrzostwach Polski w Łucznictwie Bloczkowym w Więclawicach Starych.



- Przemysław Konecki to reprezentant Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego ORLIK Goleszów. Zawodnik od wielu lat podnosi poziom swoich umiejętności, trenując pod okiem Anny Stanieczonek. Jego największym sukcesem w 2020 roku było zdobycie trzeciego miejsca podczas Mistrzostw Polski w Łucznictwie Bloczkowym w kategorii senior. Aktualnie powołany w skład kadry reprezentacji Polski. W tym roku zwyciężył na Mistrzostwach Polski Juniorów w łucznictwie, które odbywały się w Żywcu. Rywalizował również na zawodach międzynarodowych w Chorwacji i Turcji.

Łucznictwo w gminie Goleszów ma już swoją wieloletnią tradycję. Pani Anna Stanieczonek od kilkunastu lat jest niekwestionowaną „królową” kobiecego łucznictwa bloczkowego w Polsce, a swoimi udanymi występami na arenach krajowych i zagranicznych znakomicie promuje Gminę Goleszów. Jej wychowankowie, choć obecnie reprezentują barwy innych, bogatszych klubów, są wielokrotnymi zdobywcami medali i zajmują najwyższe miejsca w zawodach rangi krajowej i międzynarodowej. Jako ciekawostkę z kategorii – łucznictwo, można dodać, że pierwsze mistrzostwa świata w tej dyscyplinie sportu odbyły się w 1931 roku, w Polsce, a dokładnie we Lwowie. Współcześnie jest wiele odmian łucznictwa, między innymi sportowe i tradycyjne, ale jak się domyślamy każda z tych form wywodzi się z czasów, kiedy umiejętności łucznicze wykorzystywano podczas wojen czy polowań.

Po ponad roku przerwy pobiegli po Złoty Dziegiel

W sobotę, 18 września w Dziegielowie odbyły się znane wszystkim miłośnikom biegów przełajowych zawody CROSS RUN „O Złoty Dziegiel”. Po ponad roku do miejscowości zawitało grono zawodników, którzy rywalizowali na trasie o długości 9 km. Bieg na głównym dystansie poprzedziły starty młodszych biegaczy na Otwartych Mistrzostwach Gminy Goleszów w biegach przełajowych odbywających się w ramach tego wydarzenia sportowego.

— *Serdecznie gratuluję startu wszystkim miłośnikom biegów przełajowych, którzy wzięli udział w zawodach CROSS RUN „O Złoty Dziegiel”!* Po ponad roku przerwy do Dziegielowa zawitało grono zawodników – biegaczy. Gratuluję organizatorom i dziękuję za propozycję objęcia patronatem imprezy, która ma ogromny potencjał do dalszego rozwoju na terenie naszej gminy — komentuje Sylwia Cieślak, Wójt Gminy Goleszów, pod patronatem której odbyły się zawody. Wójt Gminy dokonała dekoracji zwycięzców sobotnich zawodów.

Sklasyfikowano prawie 50. uczestników, a najlepsze wyniki w swoich kategoriach osiągnęli:

W biegu głównym wystartowało 23. zawodników. Strzał inicjujący start rozległ się o godzinie 12.00. Zawodnicy przebiegli 9 km trasę wytyczoną leśnymi ścieżkami Dziegielowa i Goleszowa.

Chłopcy roczniki 2011 i młodszy:

1. Dawid Przeliorz
2. Wojciech Heczko
3. Tymoteusz Wiszniewski

Dziewczynki roczniki 2011 i młodsze:

1. Kamila Szurman
2. Emilia Sikora
3. Magda Byrtek

Chłopcy 2010 – 2008:

1. Adam Macha
2. Krystian Mucha
3. Wojciech Białobrzewski

Dziewczyny 2010 – 2008:

1. Olga Barczuk
2. Milena Swakoń
3. Iga Kawulok

Dziewczyny roczniki 2006 – 2007:

1. Noemi Grabiec

Chłopcy roczniki 2006 – 2007:

1. Filip Michalik

Dziewczyny roczniki 2003 – 2005

1. Karolina Stanny

Na mecie pierwszy zameldował się Mariusz Miśkiewicz (czas 00:38:06), drugi był Daniel Pieczonka (czas 00:38:16) a trzecią lokatę zajął Przemysław Krupa (czas 00:39:14). Wśród kobiet najszybsza była Anna Barczuk (czas 00:48:52), druga na metę stawiała się Kinga Kowalska (czas 00:53:04), a trzecie miejsce zdobyła Monika Jaworska (czas 01:10:23). Nagrody biegaczom wręczali Wójt Gminy Goleszów Sylwia Cieślak wspólnie z prezesem MKSR Centrum Dziegielów Adamem Żwakiem. Zawody odbyły się dzięki wsparciu finansowemu Gminy Goleszów.



Prawie 100 kolarzy rywalizowało w Dziegielowie

W sobotę, 25 września w Dziegielowie odbyły się zawody w kolarstwie – CROSS BIKE. Prawie 100 sportowców rywalizowało na trasach przygotowanych w Dziegielowie i Golezowie. Wydarzenie rozpoczęło się od rywalizacji dzieci na dystansie 60 m, a zakończyło zmaganiem osób dorosłych na dystansie ok. 39 km. Wśród kolarzy ścigali się również członkowie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

— *Serdecznie dziękujemy wójt Sylwii Cieślak za wsparcie, pomoc i ufundowanie nagród dla kolarzy* — mówią przedstawiciele Stowarzyszenia Miłośników Dziegielowa, organizatora zawodów.

Słoneczna, ciepła sobota zgromadziła w Dziegielowie ponad 100 kibiców dopingujących swoje dzieci, wnuki, mężów i żony. Wpierw oklaskiwali oni najmłodszych kolarzy rywalizujących na dystansach 60, 80, 400, 800, 1200 m, a następnie sportowców zmagających się na trasach wyznaczonych stokami dziegielowskich i goleszowskich wzniesień – od ok. 11 km do ok. 39 km.

Najlepszym wręczono dyplomy, medale, nagrody rzeczowe i vouchery – niespełna 60 kolarzy zostało nagrodzonych. Najlepszymi sportowcami w najmłodszych kategoriach (60 m, rocznik 2021 – 2018) zostali: Maja Kropka, Abigail Klaisek oraz Filip Kral. Na najdłuższym

dystansie (ok. 39 km) zwyciężyli: Szymon Bochenek, Szymon Molek i Piotr Krawczyk. Najlepszą kobietą rywalizującą na dystansie FUN była Gabriela Kropka, a nagrodę dla „Najlepszego uczestnika z gminy Golezów” otrzymał Janusz Nieboras.

Sobotnie wydarzenie odbyło się dzięki wsparciu Gminy Golezów i Powiatu Cieszyńskiego. W organizację przedsięwzięcia włączyły się dziegielowskie firmy, OSP Dziegielów, szkoła podstawowa oraz Centrum Misji i Ewangelizacji. Organizatorzy dziękują Nadleśnictwu Ustroń, cieszyńskiej i ustrońskiej policji, strażakom ochotnikom, którzy zabezpieczali trasę zawodów oraz wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację wyścigów. Podziękowania kierowane są również do właścicieli nieruchomości gruntowych, na terenach których rywalizowali kolarze.



Informator

Urząd Gminy w Goleszowie

ul. 1 Maja 5, tel. : 33 479 05 10

www.goleszow.pl | www.goleszow.bip.net.pl,

<https://eurzad.goleszow.pl> | urzad@goleszow.pl

Czas pracy Urzędu Gminy w Goleszowie:

	Biura Urzędu Gminy	Kasa Urzędu Gminy
poniedziałek	7.00 – 15.00	7.00 – 14.45
wtorek	7.00 – 15.00	7.00 – 14.45
środa	7.00 – 17.00	7.00 – 16.45
czwartek	7.00 – 15.00	7.00 – 14.45
piątek	7.00 – 13.00	7.00 – 12.30

Uwaga! W każdy ostatni dzień miesiąca Kasa Urzędu Gminy Goleszów czynna będzie o godzinę krócej.

Numery wewnętrzne poszczególnych komórek organizacyjnych Urzędu Gminy w Goleszowie, tel. 33 479 05 10 do 13 | Goleszów, ul. 1 Maja 5

Sekretariat Wójta – wew. 20

Biuro podawcze – wew. 29, 30

Urząd Stanu Cywilnego, ewidencja ludności – wew. 31

Kasa – wew. 26

Dowody osobiste – wew. 47

Wymiar podatków – wew. 25

Zapłata podatków – wew. 24

Opłaty z tytułu odpadów komunalnych i zwrot podatku akcyzowego – wew. 49

Inwestycje i remonty gminne – wew. 45

Numeracja budynków, podziały nieruchomości – wew. 32

Wypisy i wyrisy, wycinka drzew – wew. 22

Ochrona środowiska, deklaracje ws. opłaty za gospodarowanie odpadami – wew. 28

Planowanie przestrzenne – wew. 22

Biuro obsługi Rady Gminy Goleszów – wew. 53

Inspektor ochrony danych – wew. 40

Imprezy, rekreacja i promocja – wew. 44

Organizacje pozarządowe, kluby sportowe – wew. 43

Zarządzanie kryzysowe – wew. 42

Goleszów, ul. Zakładowa 12

Drogi – wew. 81, 84

Dodatki mieszkaniowe, sprawy lokatorskie – wew. 82

Budynki komunalne, cmentarze komunalne – wew. 83

Gospodarka nieruchomościami – wew. 80

Sieci kanalizacyjne i wodociągowe – wew. 82

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Szkolna 2,

tel. : 33 479 05 17, 33 479 05 54,

www.gops-goleszow.pl

Godziny pracy:

pn., wt., czw. 7.00 – 15.00

środa 7.00 – 17.00

piątek 7.00 – 13.00

Gminny Ośrodek Kultury

ul. Cieszyńska 25, tel. : 33 479 05 21, 573 444 553

www.goleszow.com.pl | gok@goleszow.com.pl

Godziny pracy:

pn., wt., czw. 8.00 – 19.00

środa 8.00 – 20.00

piątek 8.00 – 16.00

Wypożyczalnia kostiumów karnawałowych:

pn. – czw. 8.00 – 18.00 | piątek 8.00 – 16.00

Gminna Biblioteka Publiczna

ul. Cieszyńska 25, tel. : 33 479 05 22,

www.goleszow.naszabiblioteka.com

Godziny pracy:

pn., czw., pt. 8.00 – 16.00

wt. – śr. 8.00 – 17.00

Gminne Centrum Informacji

ul. Szkolna 2, tel. : 33 479 99 28 wew. 18,

gcigoleszow@gmail.com

Numer alarmowy: 112

Policja: 997

Straż pożarna: 998

Pogotowie energetyczne: 991

Pogotowie gazowe: 992

Pogotowie wodociągowe: 994

Pogotowie ratunkowe: 999

Wydawca: Gmina Goleszów

Redaktor naczelny: Stefan Mańka

Redakcja: ul. 1 Maja 5, 43-440 Goleszów,
tel. 33 479 05 10 wew. 44 | panorama@goleszow.pl

Nakład: 2000 egzemplarzy

Druk: Offsetdruk i media sp. z o.o.

Redakcja nie zwraca nadsyłanych pocztą materiałów oraz zastrzega sobie prawo m.in. do wyboru tekstów do publikacji, ich skracania i opracowania redakcyjnego. Materiały do następnego numeru można dostarczać do połowy miesiąca poprzedzającego jego wydanie.

Złote i Diamentowe Gody





PANORAMA GOLEISZOWSKA

Numer 1



Wrzesień 1991 r.

Pierwszy numer

Startujemy wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Mamy nadzieję, że nasza gazeta będzie zawsze z początkiem każdego miesiąca gościć w domach Czytelników. Naszym celem jest nie tylko zintegrowanie życia kulturalnego i społecznego w naszej gminie, ale także informowanie o ważnych dla środowiska wydarzeniach.

Na łamach naszego pisma zamierzamy prezentować twórczość uczniów naszej szkoły oraz zespołów, które rozpoczną działalność w Gminnym Ośrodku Kultury. Obiecujemy ciekawe artykuły, dużo rozrywkę i udział w licznych konkursach z nagrodami. Być może gazeta będzie przyczynkiem do odrodzenia się ruchu kulturalnego w naszej miejscowości i okolicy. Dochód, uzyskany ze sprzedaży gazety, będzie przekazany na rzecz szkoły.

REDAKCJA

Warto przypomnieć!

Co to jest RADA GMINY ?

Czym się zajmuje ?

Kto jest członkiem

RADY ?

Jakie powołano Komisje ?

Usługi gminne

Przed pierwszym dzwonkiem



W związku z rozpoczynającym się nowym rokiem szkolnym, życzę wszystkim uczniom jak najlepszych ocen. Gronu Nauczycielskiemu satysfakcji i zadowolenia z pracy.

Wszystkim życzę, aby szkoła stała się miejscem, gdzie przychodzimy każdego dnia z radością wzajemnie oddziaływać na siebie tak, by wiadomości, umiejętności, cechy osobowości wznosiły się na coraz to wyższy poziom.

dyr. szkoły mgr Jan Gibiec

W całym naszym kraju w ostatnich czasach zachodzi wiele zmian, nie omijają one także szkoły. Jedną z nowości będzie Regulamin Oceniania i Promowania Uczniów.

Od nowego roku szkolnego zostanie wprowadzona sześciostopniowa skala ocen:

6 - celująca, 5 - bardzo dobra, 4 - dobra, 3 - dostateczna, 2 - mierna, 1 - niedostateczna.

Oceny z zachowania będą następujące: wzorowe-wz., bardzo dobre - bdb, odpowiednie - odp., nieodpowiednie - ndp, naganne - ng.

Z nowym Regulaminem uczniowie i rodzice zostali zapoznani w ubiegłym roku szkolnym.

Kalendarz roku szkolnego 1991/92:

1. W szkołach podstawowych i ponadpodstawowych zajęcia dydaktyczne rozpoczynają się 2 września 1991r., a kończą w dniu 24 czerwca 1992r., w klasach ósmych zajęcia kończą się 23 czerwca 1992r.

W klasach programowo najwyższych szkół średnich, w związku z egzaminami dojrzałości, zajęcia lekcyjne kończą się 24 kwietnia 1992 r.

2. W szkołach wszystkich typów zimowa przerwa świąteczna trwa od 23 - 24 grudnia 1991r., ferie zimowe od 27 stycznia do 8 lutego 1992r., wiosenna przerwa świąteczna o 16 - 21 kwietnia 1992r., ferie letnie od 25 czerwca do 31 sierpnia 1992r.

3. Zajęcia dydaktyczne dzielą się na dwa okresy: I - od 2 września 1991r. do 25 stycznia 1992r. II - od 10 lutego do 2 czerwca 1992r.

4. Pisemne egzaminy dojrzałości odbędą się w nastp. terminach: j. polski - 5 maja 1992r. (wtorek) godzina 8; drugi przedmiot - 5 maja 1992r. (środa) godzina

KONKURS KONKURS KONKURS

Redakcja ogłasza konkurs rysunkowy dla uczniów klas 1 - 4 i 5 - 8.

*** Tematem konkursu będzie ***

"Moja najciekawsza wakacyjna przygoda"

W konkursie mogą brać udział uczniowie wszystkich szkół naszej gminy. Prace można składać w sekretariacie SP w Goleiszowie do 20 września 1991r.